Nr. 248. Wtorek, 30. Października 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 80 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Gdy Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniej za Arcyksiężniczka Marya Immaculata Raineria, Córka nieżyjącego Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Salvatora, za zgodą Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, dała Swe dobrowolne zezwolenie na związek małżeński z Jego Królewską Wysokością Najdostojniejszym Księciem Robertem Württemberskim, — przeto według obowiązujących ustaw domowych i statutu Najwyższej Rodziny było obowiązkiem Najdostojniejszej Narzeczonej, przed Jej zaślubinami złożyć w imieniu Swojem i Swych Potomków, wzmocnione przysięgą zrzeczenie się przysługujących Jej z urodzenia praw sukcesyjnych i praw dziedziczenia, a to na rzecz członków Rodziny Najdostojniejszego Domu Arcyksiążęcego, idących przed Nią już to z tytułu płci, już to z tytułu linii lub wieku.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wyznaczyć Najdostojniejszej Arcyksiężniczce Maryi Immaculacie Raineryi dzień 27 października b. r. na uroczysty akt renuncyacyi.

Kardynał książę Arcybiskup Wiedeński, tajni radcy i ministrowie zgromadzili się z tego powodu przed trzema kwadransami na 12 przed południem w komnacie tajnej rady Zamku Cesarskiego, gdzie po obu stronach Tronu stanęli wielki podkomorzy, kapitanowie gwardyi przybocznej i generalny adjutant Najjaśniejszego Pana.

Po oznajmieniu przez Pierwszego Wielkiego Ochmistrza udali się do sali tajnej rady: Najjaśniejszy Pan z obojgiem Najdostojniejszych Narzeczonych, w towarzystwie Ich Ces. i Król. Wysokości pełnoletnich Najdostojniejszych Arcyksiążąt.

Najjaśniejszy Pan, stanąwszy na Najwyższym stopniu Tronu, raczył, jako Najwyższa Głowa Najdostojniejszego Domu Arcyksiążęcego, wygłosić zwykłą przy takiej sposobności przemowę.

Teraz nastąpiło odczytanie przez Ministra Ces. i Król. Domu oraz spraw zagranicznych dokumentu renuncyacyi, poczem Najdostojniejsza Narzeczona, trzymając dwa palce prawej ręki na podtrzymywanej przez kardynała księcia Arcybiskupa św. Ewangelii, odczytała notę przysięgi słowo za słowem i w ten sposób także złożyła przysięgę, dodaną na końcu roty.

Następnie Najdostojniejsza Narzeczona i Najdostojniejszy Narzeczony podpisali akt zrzeczenia się, poczem notaryusz stanu wycisnął przy dostojnych podpisach pieczęć obojga Najdostojniejszych Narzeczonych.

Najjaśniejszy Pan powrócił następnie wraz ze wszystkimi Najdostojniejszymi Uczestnikami uroczystego aktu do wewnętrznych apartamentów.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej pozwolić Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi kawaleryi Najdostojniejszemu Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi przyjąć i nosić nadany Mu perski order słońca i lwa klasy pierwszej w brylantach; Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi broni Najdostojniejszemu Arcyksięciu Fryderykowi przyjąć i nosić udzieloną Mu dekoracyę portretową Jego Ces. Mości Szacha Persyi, w brylantach; Jego Ces. i Król. Wysokości pułkownikowi Najdostojniejszemu Arcyksięciu Ferdynandowi przyjąć i nosić udzieloną Mu dekoracyę portretową Jego Ces. Mości Szacha Persyi, w brylantach; Jego Ces. i Król. Wysokości rotmistrzowi pierwszej klasy, Najdostojniejszemu Arcyksięciu Józefowi Augustowi przyjąć i nosić udzieloną Mu dekoracyę portretową Jego Ces. Mości Szacha Persyi, w brylantach; dalej: zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość podpułkownika Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda w pułku piechoty Księcia Fryderyka Augusta, Księcia Saskiego nr. 45, pułkownikiem w pułku piechoty barona Waldstätten nr. 81.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył dalej udzielić najmiłościwiej wymienionym niżej pozwolenia na przyjęcie i noszenie nadanych im obcych orderów, medalów i oznak honorowych, a mianowicie: Ministrowi wojny, generałowi kawaleryi Edmundowi baronowi Krieghammerowi oraz szefowi sztabu generalnego całej siły zbrojnej generałowi broni Fryderykowi baronowi Beckowi perskiego orderu słońca i lwa klasy pierwszej w brylantach; swym generalnym adjutantom: generałowi kawaleryi Edwardowi hrabiemu Paarowi dekoracyi portretowej Jego Ces. Mości Szacha Persyi w brylantach; generałowi broni Arturowi Ahnenburg Bolfrasowi, naczelnikowi Najwyższej kancelaryi wojskowej, brylantów do pierwszej klasy perskiego orderu słońca i lwa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 października b. r. zamianować najmiłościwiej dyrektora krakowskiej szkoły sztuk pięknych Juliana Fałata, dyrektorem Akademii Sztuk pięknych w Krakowie; dalej profesorów tej szkoły Sztuk pięknych: Teodora Axentowicza i Leona Wyczółkowskiego zwyczajnymi profesorami, a prowizorycznych nauczycieli Zakładu Jana Stanisławskiego i Konstantego Laszczkę, nadzwyczajny-

Z TEATRU.

(„Dla szczęścia“, dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 24 b. m. — „Pan Jowialski“, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry, przedstawiona 27 b. m.).

Ciekawe mógł czynić studya kto chciał, obserwując wyrazy twarzy widzów na przedstawieniu dramatu Przybyszewskiego „Dla szczęścia“. Od razu zainteresowanie wielkie, u wszystkich, bez wyjątku; potem zwolna rozszerzały się oczy przerażeniem, jakby w oczekiwaniu nieuchronnego ciosu, katastrofy; na niektórych jednak ustach coś nakształt usiłowanego uśmiechu szyderstwa, czasem nawet stłumiony okrzyk: milutka sztuka! — a wreszcie powszechna cisza, wśród której słychać tylko groźny, ponury głos „Złego sumienia“, druzgocącego swą zemstą samolubne zachcianki zdobycia szczęścia, kosztem cudzego istnienia.

Ta cisza, w której zarówno zatonęły okrzyki uznania, jak i szydercze uśmiechy lub [illegible] gi, najlepiej zaświadczyła o głębokiem wrażeniu, jakie wywiera dramat p. Przybyszewskiego na scenie. Wytwarza ten utwór atmosferę dziwnie ponurą, przygnębiającą, od pierwszego do ostatniego wyrazu przytłacza brzemieniem nieuniknionej katastrofy, osiąga więc to w całej pełni, co zamierzył autor. Myśli jego twórczej i zadaniu tej sztuki stało się zadość.

Jakimi środkami osiąga ten cel swój autor? To pewna, że ani gorączkową akcyą, ani splątaniem intrygi, ani mnogością osób i efektów. Czemże więc? Niczem innem, tylko — słowem. Wziął je z duszy, gnębionej brakiem woli, targanej namiętnością, dręczonej sumieniem złem. To też siła tego słowa, nie w błyskotliwych zwrotach, nie w olśniewających frazesach, lecz tkwi w tem jego pochodzeniu: ono jest z duszy nieszczęśliwej wydarte, więc brzmi jak rozpaczy beznadziejny krzyk.

Mlicki, to dusza zbolała, jak otwarta rana a zbolała dlatego, że nie miała woli. — Ma on wielkie pragnienie szczęścia, zwłaszcza od czasu, gdy na tym gruncie braku woli, zaszczepiła się i wżarła namiętność, która wybucha z żywiołową siłą, niehamowaną niczem, i budzi samolubne instynkta. — Dwa lata mu przeszły, jeśli nie zupełnie szczęśliwe, to spokojne i ciche przy dobrej, czystej a kochającej Helenie. „Było nam lepiej — powiada sam Mlicki — było nam lepiej.... zanim“.... I urywa, ale nie trudno domyśleć się co to „zanim“ znaczy: Zanim nie przyszła do niego namiętność owa, zanim nie wypełniła w jego duszy braku woli, zanim nie zbudziła samolubstwa i pragnienia szczęścia, choćby kosztem cudzej krzywdy, rozpaczy i śmierci.... Helena paść musi ofiarą. I on woła do niej uniesiony szałem: Tyś była ze mną dwa lata szczęśliwa, a ja teraz dla siebie szczęścia pragnę.... Ustąp mi się z drogi.

Tak woła, ale jeszcze się waha. On na łzy Heleny patrzeć nie może, więc szuka kompromisów, chce ją otoczyć przyjaźnią, zapewnić spokojny byt, okłamać tem sumienie własne, aby swobodniej dać się pochłonąć namiętności. — Ale czysta, pierwsza i ostatnia miłość Heleny kompromisów nie zna; odpycha je. Ona umie tylko błagać: zostań! umie obiecywać szczęście, rozkosz, raj, za to pozostanie, ale w razie rozłąki nie przyjmie nic.... Ona mu oddała czystą duszę, która tylko z nim pospołu żyć może, a oderwana od niego, cóż mu dać w zamian zdoła?... Kompromis wszelki byłby jałmużną, której miłość czysta, pierwsza i ostatnia, przyjąć nie może! Raczej przestać istnieć....

Mlicki waha się jeszcze. — Pozostanę z tobą! — mówi czasem Helenie — będziemy żyli spokojnie!... — Tak mówi bez przekonania i bez woli; mówi dlatego, że namiętność jego — Olga — jest w tej chwili daleko, a natomiast przychodzi do niego ciągle ten wdzierca, intruz, którego wyrzucić nie sposób, ten Zdżarski, który jak złe sumienie wlecze się za nim, gotując swą zemstę. On to powiada Helenie, że bez odrobiny szczęścia nie można żyć, a Mlickiemu stawia przed oczy obrazy rozpusty tamtej, namiętnej kochanki. On to sączy w jego serce jad, który mu każdą chwilę rozkoszy późniejszej zatruje, że już nie zdoła zapomnieć tego, czem dla innych była Olga, ani też zatrzeć w sobie pamięci czystej, bo pierwszej i ostatniej miłości Heleny. Śmierć jej musi być dla niego karą.. I Mlicki waha się ciągle, ale tylko do chwili, w której zjawia się — Olga.

Zjawia się niespodzianie, spada jak piorun i jak piorun zabija... Jeszcze ostatnia chwila. Helena błaga jeszcze: „Zostań! twoim psem będę!“... — mówi do Mlickiego, a do Olgi: — „Zostaw mi go pani! ja mam tylko jego!“...— Ale on błagania nie słyszy, ogarnia go namiętność z żywiołową siłą. A Olga? Patrzy na nich oboje pogardliwym, a tryumfującym wzrokiem i nie odpowiadając ani słowa wychodzi, pewna, że za nią podąży Mlicki. — I on odchodzi. Brak woli depce z bezwzględnością samolubstwa ofiarę, a idzie kornie w jarzmo namiętności.

Stało się. — Mlicki mniemał, że dla własnego szczęścia zburzywszy szczęście Heleny, sam je posiądzie, że szał namiętności potłumi wszelkie wspomnienia, że teraźniejsza chwila rozkoszy zatrze w upojeniu przeszłość całą. A otóż nie! Myśl o Helenie, o jej nieuchronnej samobójczej śmierci zatruwa mu wszystko, doprowadza do obłędu; przerażenia pełen, Mlicki czuje, że zbliża się do niego — nieszczęście... Oto idzie ten, którego „wyrzucić nie można“, przychodzi sumienie złe — Zdżarski — i niesie z sobą zemstę. Gnębi on i szyderczą pogardą chłoszcze Olgę, a wreszcie Mlickiemu powie, że ofiara jego samolubstwa — Helena, zabiła się w rozpaczy. Ażeby zaś obraz tej topielicy wraził się na zawsze w pamięć Mlickiego, aby go ścigał do ostatniego tchu, on, Zdżarski, kazał ją z tiupiarni przynieść tu, do mieszkania tych, którzy ją dla własnego szczęścia zamordowali... Oto już ją niosą... słychać kroki ciężkie tragarzy na schodach... Bezsilną miotany złością, w szalonym obłędzie i strachu śmiertelnym, rzuca się Mlicki ku drzwiom, rozkrzyżowanemi ramionami zapierając wejście. „Nie wpuszczę!... — krzyczy — nie wpuszczę!“

Ukarany jest Mlicki, ukarany strasznie. I zdawałoby się, że podział tej kary jest nierównomierny, bo oto ta, która główną jest katastrofy przyczyną, Olga, wzięła tylko w udziale pogardę i szyderstwo Zdżarskiego a śmierć Heleny nie dotyka jej zbyt boleśnie. Ona nawet przeczuwając jej samobójstwo, mówi do Mlickiego z cynizmem: I cóż z tego? Śmierć jej byłaby tylko ulgą dla niej i dla ciebie! — Wprawdzie ona wie już także, iż dla niej nie ma szczęścia; wie i czuje, że dniem i nocą pomiędzy nią a Mlickim stać będzie blady cień Heleny; wie i czuje, że w jego duszy wstają mary jej dawnych kochanków, tego zwłaszcza, który pierwszy posiadł jej nieskalaną jeszcze przed tem duszę i że Mlicki dręczony zazdrością, kalać ją będzie ciągle wspomnieniami ohydnej przeszłości; ona czuje i wie już, że wymarzone przez nią szczęście u boku Mlickiego, stało się ułudą, zmieniło się w katuszę; — to wszystko jednak niczem jest jeszcze w porównaniu ze śmiertelnem udręczeniem Mlickiego. — Ale miara będzie dopełniona, bo oto Zdżarski, wychodząc, rzuca jej groźbę: „Nasz rachunek jeszcze niewyrównany!...“ — Powróci on niezawodnie do niej, ten „podły, chytry, podstępny, jak sumienie“ i przyniesie jej osobną katuszę.... Katować ją będzie nie tylko już ohydą jej przeszłości, ale widokiem obłędu Mlickiego, bezlitośną nędzą obecnej chwili, a wreszcie zmorą samotnej, w opuszczeniu starości i powolnego wpośród mar konania....

Takie wrażenie zostaje widzowi, gdy kurtyna zwolna spada, zakrywając tych dwoje występnych z tą za drzwiami, topielicą, którą zamordowali — dla szczęścia.

Tak mi się przedstawia ten dramat, w którym brak woli, namiętność i sumienie, przyodziane w kształty ludzkie trawią się wzajemnie w beznadziejnych zapasach. Dlatego też tu niema i być nie może ani jednego jaśniejszego promyczka; dlatego ci ludzie, jeśli śmieją się, to szyderczym chychotem, jeżeli rozmawiają, to szybkim, urywanym tonem rozpaczy, a jeżeli myślą, to tylko o widmach, w strachu śmiertelnym. — Jeżeli taki był cel autora, to przyznać należy, że osiągnął go środkami niezmiernie prostymi, którymi tylko prawdziwy talent mógł zamierzony wywołać nastrój. — Nie ma tu ani śladu owej mglistości, która zaciemnia powieściowe utwory i fantazye p. Przybyszewskiego; wszystko tu wyraźne i stanowcze w swej ponurej barwie, przejrzyste i dosadne w stylu. Dyalog pełen prostoty, zastosowany do ogólnej barwy, nie olśniewa błyskotliwością zwrotów, lecz poraża siłą gromu.

mi profesorami w Akademii Sztuk pięknych w Krakowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Aleksandra Morbitzera z Krakowa do Tłustego i powierzyła mu kierownictwo tamtejszego urzędu pocztowego.

C. k. radca Dworu i Prokurator skarbu we Lwowie zamianował kancelistę Prokuratoryi skarbu Aleksandra Wysokińskiego oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi, a Józefa Starzyńskiego, c. i k. podoficera rachunkowego I. klasy 80 pułku piechoty, kancelistą w XI. klasie rangi przy c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 października.

Ustąpi czy nie ustąpi? Pytanie to rozbiera skwapliwie prasa niemiecka, zwracając je pod adresem sekretarza stanu dla spraw wewnętrznych w Rzeszy niemieckiej, hr. Posadovsky'ego. Sprawa owych 12.000 marek, zaczerpniętych u wielkich przemysłowców niemieckich przez urzędującego w ministerstwie spraw wewnętrznych dyrektora Woedtkego, na cele agitacyi na rzecz znanego przedłożenia „zuchthausowego", — stanowi dziś najgłówniejszy temat dyskusyi w Niemczech. Jakkolwiek oficyalnie składają winę całej sprawy na p. Woedtkego, — to jednak znaczna część prasy niemieckiej czyni odpowiedzialnym za to hr. Posadovskyego, twierdząc, że wiedział on o tej prywatnej agitacyi, uprawianej za pieniądze wielkich przemysłowców przez podwładnego sobie urzędnika. Niektóre dzienniki, broniące hr. Posadovskyego, zaznaczają znowu, że sekretarz stanu będzie mógł w tej sprawie zasłonić się osobą cesarza, gdyż sądził, że „odpowiada zupełnie życzeniom cesarza Wilhelma, gdy użyje wszelkich sposobów, aby projekt zuchthausowy przeprowadzić!" Na to jednak odpowiada Eugeniusz Richter w *Freis. Ztg.*, że trudno o bardziej niezgrabną obronę hr. Posadovskyego, jak to zasłanianie go osobą cesarza, który żadną miarą nie może pochwalać postępku urzędu spraw wewnętrznych.

Zdaje się też, że zarówno w kołach decydujących w Berlinie, jak i w tej części prasy niemieckiej, która broni hr. Posadovskyego poświęconoby go z lekkiem sercem — gdyby nie prace przygotowawcze nad nowymi traktatami handlowymi. Hr. Posadovsky uchodzi w oczach konserwatystów i agraryuszy, jako główna podpora i zwolennik „agrarnej" polityki ekonomicznej, — jest jedynym, który opanował cały materyał nowej taryfy cłowej i dla niej w parlamencie znaleźć może większość. Przypuszczają też, że ogłoszenie w obecnej chwili znanego pisma p. Buecka o owych 12.000 marek, było sprawką któregoś z wielkich przemysłowców lub zwolenników handlu wolnego, który obawiając się planów taryfowych hr. Posadovskyego, tuż przed zebraniem się parlamentu dostarczył socyalistycznemu dziennikowi lipskiemu owego listu p. Buecka. Przypuszczenie to potwierdza fakt, że list ten ogłoszono teraz dopiero, a nie wówczas, gdy przedłożenie „zuchthausowe" było na porządku dziennym. Z tego też powodu tem mniej ochoty objawiają koła rządowe i koła agrarne do poświęcenia osoby hr. Posadovskyego w chwili obecnej.

To jednak nie zmienia wewnętrznej, moralnej wartości faktu samego. Nawet te dzienniki, które bronią hr. Posadovskyego, przyznają, że dyrektor Woedtke popełnił „wielkie głupstwo polityczne" i „wielkie nadużycie socyalno-polityczne", — a inne wskazują na owoce „zakulisowych robót rządu pobocznego". Nawiązując do tego ostatniego argumentu, *Dziennik Poznański* wskazuje, że także w dziedzinie polskiej polityki pruskiego rządu, rządowi temu narzucają nieustannie rozmaite pomysły i zarządzenia nieodpowiedzialni doradcy. „Pamiętamy wszyscy — pisze ów dziennik — tajne machinacye frondy bismarckowskiej, których owocem było zainaugurowanie w r. 1894 nowego wydania polityki antipolskiej. Przed mową toruńską cesarza Wilhelma z tego roku „pracowali" w Toruniu agenci prowokacyjni Tausch i Lützow, najmici frondy bismarckowskiej. Wreszcie zapytujemy, czy prawdą jest, co wtajemniczeni opowiadają że projekt zniesienia polskiego wykładu nauki religii i zniesienia zaprowadzonej przez Bossego fakultatywnej nauki języka polskiego na średnim stopniu szkół elementarnych, nie wyszedł z głowy p. Studta, tylko podsunięty mu został podobno przez radcę ministeryalnego Waetzolda, jak projekt „zuchthauzowy" przez p. Woedtkego podsunięty został hr. Posadowsky'emu?"

Sprawy krajowe.

(Ankieta w sprawie seminaryów nauczycielskich).

W sobotę, jak już w ostatnim numerze donieśliśmy, rozpoczęła we Lwowie, w gmachu sejmowym obrady ankieta w sprawie reformy seminaryów nauczycielskich, zwołana przez Wydział krajowy w wykonaniu odpowiedniej uchwały Sejmu. Stosownie do tej uchwały i do sprawozdania sejmowej komisyi, ankieta zastanowić się ma nad sposobem zapewnienia lepszego wychowania kandydatów stanu nauczycielskiego oraz zastosowaniem planu nauki w seminaryach, do potrzeb szkół ludowych typu miejskiego i wiejskiego.

Z zaproszonych przybyli: Ich Ekscelencye: Książę biskup Łuzyna, Filip Zaleski, Wojciech hr. Dzieduszycki, książę Jerzy Czartoryski; Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Michał Bobrzyński; JM. ks. rektor Bilczewski; ks. kanonik Biliński; ks. prałat Wołcz; inspektorowie szkolni krajowi Bolesław Baranowski i Dziedzicki; członkowie Wydziału krajowego dr. Wereszczyński i dr. Sawczak; dr. Tadeusz Pilat; dr. Wł. Abraham; pp. dr. Włodzimierz Kozłowski, Barwiński, Cielecki, Sozański, Emil Michałowski, Soleski, Kramarczyk, dyrektor Matwijów i radca Wydziału kraj. Antoniewicz. Obradom przewodniczy JE. Marszałek kraj. hr. St. Badeni, który otwierając ankietę wskazał cel zebrania.

Obrady ankiety, na podstawie kwestyonaryusza, wypracowanego przez osobno w tym celu wybrany subkomitet, toczyły się przez cały dzień wczorajszy. Na podstawie przeprowadzonej dyskusyi powzięto szereg uchwał, a wieczorem o godz. pół do 9 JE. Marszałek krajowy zamknął obrady ankiety.

Obszerniejsze sprawozdanie o przebiegu obrad oraz o uchwałach ankiety podamy w numerze jutrzejszym.

Ruch wyborczy.

Centralny komitet przedwyborczy odbył w sobotę popołudniu we Lwowie posiedzenie przy udziale wszystkich członków. Według dzienników, omawiano sprawy kandydatur i ustanowienie delegacyj dla poszczególnych okręgów wyborczych. Następnie prezes dr. Skałkowski i wiceprezes dr. Włodzimierz Kozłowski oświadczyli, iż jako wybrani tylko przez członków komitetu, ustanowionych przez sejmowe Koło polskie, mandaty swoje składają, dając możność pełnemu komitetowi wyboru nowego prezydyum.

Zapadła jednomyślnie uchwała, nie przyjmująca tej rezygnacyi do wiadomości a zatem prezesem komitetu pozostaje dr. T. Skałkowski, wiceprezesem dr. Wł. Kozłowski. Następnie wybrano komisyę wykonawczą, do której weszli: pp Wojciech hr. Dzieduszycki, dr. Włodzimierz Kozłowski, Józef Męciński, Teofil Merunowicz, Albin Rayski, Stanisław Stadnicki i Tadeusz Skałkowski. Na posiedzenia tej komisyi zapraszani nadto będą stale redaktorowie, będący członkami centralnego komitetu.

*

Pod przewodnictwem posła dr. Małachowskiego obradował wczoraj we Lwowie zjazd posłów sejmowych i byłych posłów do Rady państwa, należących do stronnictwa demokratycznego i postępowego, lecz przeciwnych dokonanej w sierpniu b. r. przez pp. Romanowicza i Rottera t. zw. koncentracyi jednego odcienia tego stronnictwa z ludowcami i socyalistami. W konferencyi wzięło udział około dwudziestu posłów; dalszych pięciu, którzy przybyć nie mogli, pisemnie oświadczyło zgodność swoją z celami narady.

Wynikiem zjazdu jest połączenie się obu frakcyj demokratycznych, które ogłosiły protesty przeciwko koncentracyi na lewo, ku radykałom. Wznowiono stronnictwo dawnej lewicy sejmowej, która uznawała bezwarunkowo potrzebę utrzymania solidarności Koła polskiego w Wiedniu, jakoteż konieczność istnienia komitetu centralnego, którego zadaniem jest starać się o przeprowadzenie wyboru jaknajwiększej ilości posłów, wiernych zasadzie solidarności narodowej.

Uchwalono odezwę programową, która w tych dniach będzie ogłoszoną drukiem.

*

W sali „Gwiazdy" we Lwowie odbyło się wczoraj zgromadzenie wyborcze zwołane przez komitet samoistnych rękodzielników i przemysłowców. Z kandydatów w kuryi V. przybyli na zgromadzenie: ks. Fijałkowski, proboszcz z Dawidowa, p. Traczewski, nauczyciel rolnictwa, p. Józef Hudec dyrektor m. Kasy chorych; p. Witoszyński blacharz; p. E. Breiter nadesłał pismo, że mając zgromadzenie poza Lwowem, przybyć nie może; Przybył także kandydujący w III. kuryi architekt p. Mokłowski. Przemawiali z kandydatów: Fijałkowski, Hudec, Witoszyński, Mokłowski.

Równocześnie odbyło się zgromadzenie wyborcze, zwołane przez gal. Stowarzyszenie kolejarzy, na którem z kuryi V. postawiono kandydaturę adw. dr. Jabłońskiego a z kuryi III. p. Jarka, redaktora *Głosu Kolejarzy*.

* * *

Autor sam pewnie nie myślał nigdy, aby ten jego utwór mógł być bardzo popularny. Rozrywką on być nie może dla teatralnych tłumów, ale jest i będzie niezmiernie interesującym obrazem cierpień duszy ludzkiej i dziełem niepospolitego talentu. Wyróżnia go nadto ta myśl niewątpliwie prawdziwa i piękna a kilkakrotnie podnoszona przez Zdżarskiego, że miłość mężczyzny dla kobiety,— miłość nie namiętność — może być tylko wtedy i silną i trwałą i szlachetną, gdy ta kobieta ma czystą duszę, gdy jej nie dotknęły ani inne usta, ani inne ręce. W dziewiczości kobiety jest nieprzeparty czar i ten stanowi podstawę szczęścia.

Scenicznie zbudowany dobrze, dramat ten pomimo braku tego, co się akcyą nazywa, więzi uwagę widza jędrnością i siłą słowa, głębokiem wniknięciem w tajniki duszy. Ma przytem i tę zaletę, że zrywa stanowczo ze śmieszną konwencyą sceniczną, która pozwala działającym osobom wypowiadać najważniejsze myśli w monologach, lub „na stronie". Mlicki, Zdżarski, Helena i Olga wypowiadają wszystko co myślą i czują w dyalogach, które nigdy nie nużą. — Język utworu prosty i piękny, chociaż nie wolny od błędów, czasem nawet rażących. I tak n. p. w bardzo interesującej i silnej przedostatniej scenie, powiada Olga do Zdżarskiego: „Chciałam pana choć w części odszkodować — miałam na myśli proste odszkodowanie". — Fatalne to wyrażenie, — ścisły przekład niemieckiego *Entschädigung* — które wraz z „uszkodzeniem ciała" zaplątało się do prawniczych kodeksów i pokutuje po sądach za ciężką obrazę języka, nie powinno, zdaniem mojem, wejść do literatury pięknej. Dlaczegoż nie „powetowanie", albo „wynagrodzenie szkody", a raczej w tym wypadku krzywdy, lecz to nieszczęsne „odszkodowanie pana", które na rozgorączkowaną głowę słuchacza spadło jak lód, psując nastrój chwili?

W dramacie p Przybyszewskiego występują tylko cztery osoby a każda z nich ma ważną do spełnienia rolę. Nie ma tu drugiego planu; jest jeden, ogromny. To też, aby wrażenie było zawsze równie silne i zawsze jednolite, winny być wszystkie role grane koncertowo, z jednakiem zrozumieniem. Tak grały panie Bednarzewska i Siennicka, tak grał p. Solski, tak, niestety, nie grał, jako Mlicki, p. Adwentowicz. Ma on nieszczęśliwe ruchy; jest zawsze jakby skurczony, stopy ustawia najczęściej w trzeciej pozycyi a wszystkie wrażenia wewnętrzne wyraża jednostajnem rzucaniem spojrzeń z podełba. Rozpacz objawia nieestetycznem przykładaniem zaciśniętych pięści do ust, lub zbyt ostrożnem, — zapewne ze względu na bielidło — zakrywaniem dłońmi twarzy. Nadto dykcya jest wadliwa, szept staje się niewyraźny, idzie w głąb ust, a w uniesieniu głos brzmi zimno, nie ma akcentu szczerości. I rzecz dziwna; o ile w roli Maurycego w „Naszych Najserdeczniejszych" p. Adwentowicz wydał się nam tragicznym, o tyle tu znowu, w tej roli tak tragicznej, czynił wrażenie człowieka, który tak bardzo na seryo tej sytuacyi nie bierze i nie przejmuje się nią do głębi, to też jego obłęd w ostatniej scenie nie wywarł należytego efektu. — Za to typem przedziwnym dobrej czystej a nieszczęśliwej Heleny była pani Bednarzewska. Tu wszystko — ruch każdy, każde słowo i każdy wyraz twarzy — tchnęło szczerością i przenikało do głębi. Równie doskonałą w roli Olgi była pani Siennicka. Już jej ukazanie się, jak demona zniszczenia, przy końcu aktu drugiego, brzmienie głosu, wyraz twarzy pewny siebie, pogardliwy a tryumfujący, postawa wyniosła i wyborne zejście ze sceny, wszystko to zwarte w jednem mgnieniu oka i w kilku wyrazach, było mistrzowskie. W tak wybornym tonie utrzymała się pani Siennicka do końca, zadziwiając widza naturalnością dykcyi, ruchów i postawy a zarazem siłą namiętną. — Rola Zdżarskiego należy niewątpliwie do najlepszych w bogatym repertoarze p. Solskiego, do najgłębiej pomyślanych. To podstępne, chytre, złe sumienie wcielił artysta w postać tak wyborną w całości, tak misternie wyrzeźbioną w szczegółach, tak dopełnioną intuicyą głęboką, że widz z zapartym w piersi oddechem śledził każdy ruch jego, każde słowo chwytał. A słowo to padało zwolna, ciężkie, nieubłagane, albo wybuchało gwałtownie z niezrównaną siłą, zwłaszcza w tej scenie, gdy wyraża zmorę trapiącą w bezsenną noc, gdy ma wywołać w duszy Heleny poczucie jej losu i skłonić do samobójczej śmierci. P. Solski wzniósł się tu na wyżyny artyzmu.

Ale oto rozpogodziło się nagle.... Błysnął jasny promień dnia. Nie ma już ani zmory bezsennej nocy, ani złego sumienia, ani ofiar... Śmieje się ku nam zacne oblicze p. Jowialskiego ze swojem: słyszeliście? Więc posłuchajcie jeszcze. — I słuchaliśmy go w sobotę z prawdziwą rozkoszą. Jestto jedna z tych komedyj Fredry, która obok szczerego humoru, ma w sobie wiele rzewności; to jakby pożegnanie tego świata, który już w owej epoce zapadał się w ziemię. To świat Jowialskich, świat niezamąconej pogody, trzeźwy i rzeźwy, zdrowy moralnie, a pełen prostoty, nie znający zbytku, ani wielkich wymagań — świat zdrowego rozsądku i swobody. — Jowialski z dykteryjkami swemi, z gorącą niestarzejącą się miłością dla małżonki, lubiący śmiech i niewinne żarty, — to typ dawnej, bardzo dawnej przeszłości, który już w epoce Fredrowskiej schodził z pola, ustępując miejsca bezmyślnym lalkom jak Szambelan, pretensyonalnym, sfrancuziałym w obyczaju damom jak szambelanowa, pustym a nadętym Januszom. I fantazya młodego pokolenia ma już inny zakrój. Ani córka szambelana Helena, ani błąkający się po świecie Ludmir, ani malarz Wiktor, nie mają w sobie tej swobody ducha, jaką się odznaczają Jowialscy. Romantyczna afektacya psuje już obyczaj dawny, a brak pewnego pod nogami gruntu płoszy pogodę myśli; filozofia bajeczek i przysłowi już nie wystarcza. — To też postać Jowialskiego, z tą swoją dobroduszną prostotą, z tym wieczystym uśmiechem na ustach, z tą trzeźwością myśli i uczuć, oddalona od nas długim szeregiem lat ciężkich doświadczeń i walki o byt, byłaby już zupełnie dla nas nie do pojęcia, gdyby nie wielki talent Fredry, który uposażył ją we wszelkie znamiona niepożytej prawdy i życia. Pozostanie ona na zawsze dokumentem życiowym zamierzchłej epoki, do odtworzenia nie łatwa, coraz nawet trudniejsza, bo wymagająca od aktora obok prostoty środków, szczerości odczucia tej pogodnej duszy. Jakiż to olbrzymi odskok od tej niezamąconej pogody do rozpaczliwych szamotań się nagiej duszy Zdżarskiego! Zdżarski — to złe sumienie — nie miałby chyba nic do powiedzenia Jowialskiemu, a Jowialski po raz pierwszy, zapewne, znalazłby się w kłopocie, nie mogąc w zapasie swoim wynaleźć ani jednej dykteryjki, ani jednego przysłowia na odparcie tej zmory. I rzeczą było, zaiste, ciekawą, że obie te role tak dyamentralnie sprzeczne jak rozpacz beznadziejna i przejrzysta pogoda ducha, przypadły w udziale w jednym tygodniu jednemu i temu samemu artyście. Doskonały, mistrzowski Zdżarski — stał się nagle równie doskonałym Jowialskim, a niełatwej tej metamorfozy dokonał pan Solski, tem większe budząc uznanie dla swego rzeczywiście bogatego talentu. Pociągał swą dobroduszną prostotą, był żywym typem zamarłej epoki, ani razu zaś nie wpadł w monotonię i dykteryjkami nie znużył. A kochana pani Jowialska, zachwycająca się rozumem, dowcipem i figlami małżonka, bogobojna a wstydliwa, jakby zeszła z portretu w wybornem wykonaniu p. Gostyńskiej! Z wielkim wdziękiem a przytem z dokładnością niezmierną w najdrobniejszych szczegółach odtworzyła pani Bednarzewska postać Heleny. Szambelanem był p. Roman i stworzył typ, rzeczywiście przedziwny. Była to w całem znaczeniu kreacya, w najdrobniejszych rysach wykończona, pełna nieopisanego humoru, a przytem artystycznej miary. Scena, gdy pan Jowialski opowiada bajeczkę, a szambelan przejęty, porusza ustami, naśladując ojca, miała niezrównaną siłę komiczną, dzięki właśnie tej artystycznej mierze i wybornemu wyrazowi twarzy obu artystów. — Za to szambelanowa nie była bez zarzutu; widocznie pani Ciebocka nie czuła się dobrze usposobioną w sobotę. Pan Tarasiewicz, jako Ludmir grał bardzo dobrze; był sympatycznym i miłym, a należyty ton tej roli schwycił i odczuł. Janusz p. Feldmana był poprawny, w scenie kłótni z Wiktorem nawet bardzo dobry; nie zdaje mi się wszakże, aby tego rodzaju role należały do ulubionych utalentowanego artysty. P. Nowacki, jako Wiktor grał z należytą werwą. — Całość opracowania była widocznie z tą starannością, jaka teraz wszystkie cechuje przedstawienia, wzorowa również pod względem dekoracyjnym i urządzenia stylowego. Złudzenia scenicznego żaden szczegół nie płoszy. Gdybyż jeszcze nie płoszyli go spóźniający się lub rozmawiający widzowie! Ale na to żaden reżyser teatralny niestety, poradzić nie zdoła, chyba ten jeden jedyny a powszechny, który wszelkie stosunki ludzkie normować powinien, a który zowie się: wychowanie i delikatność!

Adam Krechowiecki.

Baron Di Pauli ogłosił w dzienniku *Neue Tiroler Stimmen* oświadczenie, w którem powiada, że kompromis wyborczy między konserwatystami a liberałami południowego Tyrolu, o którym to kompromisie pismo to doniosło, został zawarty w jego nieobecności, bez jego wiedzy, za jego plecami i że nie odpowiada on jego poglądom. Gdy jednak kompromis ten zatwierdził biskup w Brixen, przeto baron Di Pauli, który sam odwołał się do decyzyi biskupów, wyciągnie z tego konsekwencye, a zatem oświadcza, że rezygnuje z kandydatury w V. kuryi. Ponadto oświadcza on, że także w III. i IV. kuryi tego okręgu nie będzie kandydował i nie przyjąłby wyboru z tych kuryj. Bar. Di Pauli zwraca jeszcze uwagę na to, że dziwny ten kompromis każe wyborcom głosować w V. kuryi za ks. Schoepferem, a w dwóch innych kuryach tym samym wyborcom każe głosować przeciw ks. Schoepferowi.

KRONIKA

Lwów 29 października.

— **Poświęcenia** nowego gmachu Instytutu Maryi w Krakowie, w którym mieści się szkoła katolicka z internatem, dokona w dniu 30 b. m. JE. książę biskup krakowski ks. Puzyna. Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, jako protektorka Instytutu Maryi, poruczyła p. delegatowej Laskowskiej zastępstwo.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Jan Ligęza, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Uniwersytet lwowski** urządza w bieżącym roku akademickim trzy serye powszechnych wykładów uniwersyteckich, a nadto szereg wykładów w Tarnopolu, Złoczowie, Stryju, Drohobyczu, Przemyślu, Stanisławowie i Samborze.

Pierwsza serya wykładów we Lwowie rozpocznie się w listopadzie r. b. Wykładać będą: profesor Uniwersytetu Beck (fizyologia), radca szkolny dr. German (literatura angielska), dr. Gubrynowicz (literatura polska), prof. Lityński (sztuka), prof. Uniw. Mars i radca sanit. dr. Merczyński (o hygienie kobiet i dzieci; wykłady wyłącznie tylko dla kobiet), prof. dr. Nussbaum (morfologia porównawcza), dr. Pazdro (o cechach rzemieślniczych w Polsce), prof. Uniw. dr. Radziszewski (chemia), prof. dr. Szpilmann (hygiena), prof. Uniw. dr. Twardowski (filozofia), prof. Uniw. dr. Zakrzewski (fizyka).

Otwarcie kursów nastąpi w dniu 4 listopada b. r. wykładem inauguracyjnym prof. Abrahama. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— **Marszałkiem** powiatu drohobyckiego wybrał tamtejszy wydział powiatowy hr. Stanisława Tarnowskiego ze Śniatynki.

— **Otwarcie składnicy pocztowej w Topolnicy.** Z dniem 1 listopada b. r. wejdzie w życie w Topolnicy (starostwo Stary Sambor) składnica pocztowa, która otrzymuje połączenie z urzędem pocztowym w Łopuszance chominej za pomocą jazdy posłańczej, obiegającej pomiędzy Łopuszanką chominą a Turzem. Miejscowość Topolnicę wydziela się z dniem powyższym z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Turzem, a przydziela się do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Łopuszance chominej.

Okręg doręczeń tej składnicy stanowi miejscowość Topolnica.

— **Uroczystość inauguracyjna** nowego gmachu Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie przy ul. Sakramentek, odbędzie się we wtorek, dnia 30 b. m., o godzinie 11 przed południem.

— **Z Tow. filologicznego.** Walne zgromadzenie Towarzystwa filologicznego odbędzie się we Lwowie w dniu 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w głównym gmachu uniwersyteckim, w sali wykładowej Instytutu archeologicznego, II piętro. Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa, tudzież wydziału. 3. Wybór komisyi kontrolującej. 4. Odczyt prof. Stanisława Schneidera: „Wzmianki Platona o Orfeuszu“. 5. Odczyt dr. Wiktora Hahna: „O nowo odkrytym fragmencie komedyi Menandra: Perikeiromene“. 6. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 7. Wybór nowego wydziału. 8. Wnioski członków.

— **Walne zgromadzenie** Związku polskich artystów we Lwowie odbędzie się we wtorek, dnia 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w budynku państwowej Szkoły przemysłowej (ul. Teatralna 17).

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe), kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i Szkołach realnych, odbędą się przed lwowską c. k. komisyą egzaminacyjną w dniu 30 listopada i 1 grudnia r. b.

Egzamina ustne rozpoczną się d. 3 grudnia.

— **Z Tow. ludoznawczego we Lwowie.** Posiedzenie naukowe Tow. ludoznawczego odbędzie się dnia 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali botanicznej Uniwersytetu (I piętro). Porządek dzienny: Sekretarz przedstawi rozprawę dr. Stanisława Ciszewskiego „O atałykacie“.

— **Zgubione przedmioty.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że znalezione w miesiącach maju, czerwcu, lipcu i sierpniu na ulicach Lwowa a na policyi następnie złożone i nieodebrane przedmioty, mogą poszkodowani odebrać w przeciągu dni 14 w I departamencie magistratu w godzinach urzędowych.

— **Popis** lwowskiej ochotniczej straży pożarnej odbył się wczoraj o godzinie 3 po południu w dziedzińcu ratuszowym, w obecności prezydenta miasta dr. Małachowskiego, wiceprezydenta p. Michalskiego, wielu radnych, tudzież bardzo licznie zebranej publiczności. Ochotnicza straż pożarna popisywała się w gaszeniu pożarów piwnicznych, piętrowych i w ratowaniu linewką. Ćwiczeniami kierował naczelnik ochotniczej straży ogniowej p. Bruno Hryniewicz i zastępca naczelnika p. Marcin Majewski. Popis wypadł ku zupełnemu zadowoleniu obecnych.

— **Czytelnia katolicka** zapowiada na środę, dnia 31 b. m., pogadankę prof. Artura Passendorfera „O pojedynku“, poczem nastąpi dyskusya. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla pań i panów. Lokal Czytelni w Rynku l. 30, I piętro.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu wrześniu r. b. nadano we Lwowie 560.763 listów prywatnych niepoleconych, 272.102 kart korespondencyjnych, 180.374 listów urzędowych niepoleconych, 90.800 listów poleconych (w ogóle), 41.818 przesyłek pod opaską, 14.997 przesyłek z próbkami, 637.797 egzemplarzy gazet, ogółem 1,798.651; 7.932 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.251 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 36.499 pakietów zwykłych, ogółem 47.682; wypłacono 17.436 przekazów na kwotę 1.542.441 K. 37 h., 6.971 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2,947.028 K. 13 h., 1.402 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 33.516 K. 82 h. razem 4,522.986 K. 32 h. Wypłacono 70.800 przekazów na kwotę 2,158.287 K. 20 h. 1.150 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 1,665 800 K. 74 h. 545 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 28.293 K. 38 h. razem 3,852.461 K. 32 h.

Nadeszło do Lwowa: 522.456 listów prywatnych niepoleconych, 409.468 kart korespondencyjnych, 79.019 listów urzędowych niepoleconych, 94.224 listów poleconych (w ogóle), 81.184 przesyłek pod opaską, 15.277 przesyłek z próbkami, 157.459 egzemplarzy gazet, ogółem 1.359.087; 14.036 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.495 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 32.958 pakietów zwykłych, ogółem 49.489.

— **Pogrzeb** ś. p. Karola Niedziałkowskiego odbył się wczoraj po południu przy bardzo licznym udziale publiczności. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. prałat Lenkiewicz, a za zwłokami prócz rodziny zmarłego i znajomych, szły długie szeregi wychowanek pensyonatu p. Niedziałkowskiej, oraz bardzo liczne grono ich rodziców, tudzież przedstawicieli szerszych kół towarzyskich miasta naszego. W ten sposób chciano okazać cześć dla pamięci zmarłego, oraz współczucie dla pozostałych po nim.

— **Teatr miłośników sceny** wystawi w niedzielę, dnia 4 listopada, w sali „Sokoła“ komedyę ruskiego komedyopisarza Grzegorza Ceglińskiego, przetłómaczoną przez p. Emila Bratrę p. t.: „Argonauci“.

Bilety na to przedstawienie zamawiać można codziennie w drogueryi pp. Langa i Pilarskiego, ul. Akademicka, w cukierni p. Bienieckiego, ul. Karola Ludwika, i w lokalu Towarzystwa, ul. Batorego 24, codziennie między 7 a 8 wieczorem.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W sobotę spadł z drabiny przy ul. Gródeckiej 56 dozorca domu Wasyl Mojko i połamał sobie żebra. Stacya ratunkowa odstawiła go do szpitala.

— **Ofiarę dzikiego małżonka**, niejaką Tacyannę L., żonę zwrotniczego kolejowego, którą mąż w kłótni dwa razy uderzył tak silnie w twarz, że aż jej złamał szczękę, opatrywała wczoraj stacya ratunkowa.

— **W szkole sztuk pięknych dla kobiet** w Krakowie, zostającej pod kierunkiem p. Tolli Certowicz, rozpoczynają się kursa rysunków wieczornych z dniem 1 listopada w godzinach od 5—7. Wpisy przyjmuje się codziennie w szkole, ulica Gołębia 14, między 8 rano a 4 po południu.

— **Zjazd** rękodzielników chrześcijańskich w Tarnowie odbył się pod przewodnictwem ks. dr. Adama Kopycińskiego dnia 22 b. m. Na podstawie referatów ks. Kopycińskiego, tudzież przemówień licznych delegatów i uczestników z Krakowa, Rzeszowa, Sanoka, Bochni, ze Lwowa i Tarnobrzegu — uchwalono szereg rezolucyj, w których Zjazd domaga się od Rządu energicznej akcyi w sprawie wzmocnienia drobnego przemysłu.

— **Pielgrzymka ruska do Rzymu,** która w ciągu drogi wzrosła do 100 osób, przybyła 24 b. m. do Fiume. Na drugi dzień odprawili w kościele OO. Kapucynów ks. biskup Czechowicz, mitraci Bielecki i Wołoszyński i kanonik Mielnicki nabożeństwo według obrządku wschodniego, na które przybyło wielu ciekawych z miasta i okolicy. Podczas nabożeństwa pielgrzymi się spowiadali i komunikowali, a po śniadaniu spożytem u OO. Kapucynów rozeszli się grupami dla zwiedzenia miasta i portu, następnie razem zrobili wycieczkę do Abbazyi. O 8 wieczorem wsiedli na okręt idący do Ankony z miłem wspomnieniem o Fiume, gdzie naszych włościan ubranych w kożuchy i baranie czapki oglądali Włosi z ciekawością, a śmielsi nawet dotykali tej odzieży dla przekonania się, że to prawdziwe futra baranie, a nie imitacya. Poważnem, wzorowem zachowaniem się wzbudzali pielgrzymi podziw i szacunek u ludności w Fiume.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Żółkwi, opat ks. Karol Bauch, brat Prezydenta sądu krajowego we Lwowie dr. Edwarda Baucha, kapłan wielce zasłużony i cieszący się powszechnem poważaniem.

W Turylczu, obok Skały nad Zbruczem, Albin Słonecki, właściciel dóbr, w 55 roku życia.

W Warszawie, Siostra Miłosierdzia Józefa Piechocka, w 81 roku życia, która przez przeszło lat 40 przebywała w szpitalu św. Rocha;

Franciszek Tomasz Górski, współpracownik *Przeglądu pedagogicznego*, w 55 roku życia.

W Wiedniu, bar. Gustaw Suttner, właściciel dóbr, długoletni poseł do Rady państwa i Sejmu dolno austryackiego, przeżywszy lat 77.

W Krakowie, Józef Tadeusz Jasiński, były profesor szkół średnich w Królestwie Polskiem, w 58 roku życia.

W Otwocku, Wanda Grendyszyńska, 16-letnia córka znanego literata i dziennikarza p. Ludomira Grendyszyńskiego.

— **W Zakopanem** bawiło od 1 stycznia do 22 b. m. ogółem 7644 osób.

— **W pociągu pospiesznym**, który w piątek wykoleił się w Comogliano, znajdował się — jak nam z Rzymu telegrafują — także włoski minister poczt i telegrafów Pascolato i również odniósł lekkie obrażenia. Maszynista tego pociągu jest śmiertelnie ranny. Drugiemu ze służby kolejowej musiano amputować obie nogi.

— **Wielką sensacyę** sprawiła w swoim czasie wiadomość, że guwernantka francuska p. Marya Cortay zaślubiła włościanina ze wsi Wólka suchożebrska, Piotra Wołosza. Obecnie znowu wiele opowiadają sobie w okolicy Nowomińska o nieszczęśliwem pożyciu niedobranej pary i o ucieczce Wołosza, który zabrał żonie pieniądze i kosztowności i przepadł jak kamień w wodę.

— **Wystawa osłów** odbędzie się w Berlinie w czasie od 18 do 20 listopada b. r.

— **Śmierć w płomieniach.** W Badenie wdowa po dyrektorze Towarzystwa „Alpine Montan Gesellschaft“ oblawszy się naftą w miejscu ustępowem, podpaliła się w celu samobójczym. Przedtem sporządziła testament.

Notatki literacko-artystyczne

„Nowa Dejanira“. Dobrą i szczęśliwą miała dyrekcya teatru myśl, dając wczoraj po południu „Nową Dejanirę“; tym sposobem szersze warstwy mogły ujrzeć na scenie dzieło Słowackiego. Teatr był pełny. Pocieszający to i dodatni objaw! Serce się radowało patrząc na tę publiczność, która w skupieniu ducha i milczeniu słuchała przecudnego języka poety i wchłaniała w siebie z rozkoszą wszystkie poetyczne piękności utworu. Publiczność to od wieczornej daleko wdzięczniejsza i do entuzyazmu pochopniejsza; to też po każdym akcie rozlegały się huczne oklaski, któremi nagradzano wyborną grę artystów.

Obecnie z przyjemnością należy stwierdzić, że nieznośne przeciągi ustały już w widowni. Stosownemi zarządzeniami poprawiono wentylacye; szkoda tylko, że z powodu nadmiernego palenia panuje zbytnie gorąco. Łatwo będzie temu zaradzić.

P. Kasprowicz usunął się z redakcyi *Kuryera Lwowskiego* i zamierza poświęcić się wyłącznie literaturze. Obecnie wykończył już poemat p. t.: „Pieśń wieczorna“, który ukaże się w nowem piśmie warszawskiem *Chimera*, które wydawać będzie Miryam Przesmycki.

„Hymn do Boga“. Obecnie opuścił prasę Hymn do Boga „Skoro się tylko słońce ukaże“ słowa Józefa Schmettauera — muzyka Maryana Signio. Forma łatwa, styl nadający się nie tylko do uroczystości religijnych, ale i okolicznościowych. Hymn wykonany być może w następujący sposób: a) na sam głos solowy, b) na głos solowy z chórem dwugłosowym żeńskim, c) na głos solowy z chórem mieszanym z tow. fortepianu lub organu.

W drugiem wydaniu wyszły tego autora: „Koncert nad koncertami“ z „Pana Tadeusza“, „Spartanka“ — deklamacye z tow. fortepianu.

Kantata „ku czci A. Mickiewicza“.

„Od dworu do dworu“, kujawiak charakterystyczny na fortepian lub chór męski.

„Andante melancolique con Tarantella“, utwór na fortepian.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Główny skład u pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek „Dzisiejsi“, komedya w 1 akcie Maryana Gawalewicza; „Z dobrego serca“, obrazek sceniczny w 1 akcie Lucyana Rydla i „Posażna jedynaczka“, komedya w 1 akcie J. Al. hr. Fredry.

We wtorek „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Drugi występ p. Maryi Merklowej, H. Drzewieckiego i A. Ludviga.

We środę „Pan Jowialski“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry ojca, z p. Solskim w roli tytułowej.

Najbliższemi nowościami będą w dziale dramatu: „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla; z udziałem niemal całego personalu i z wielką wystawą.

Zaś w dziale opery: „Fra Diavolo“, opera komiczna w 3 aktach, słowa Eugeniusza Scribe'go, muzyka Aubera. Główne partye wykonają panie: Merklowa i Kasprowiczowa, oraz pp. Myszuga, Dzewiecki, Bogucki, Kiczman, Paszkowski i Tarnawski.

OPERA.

Po „Janku“ i „Halce“ przewidzieć można było z góry, że kapelmistrzowskie opracowanie „Fausta“, zarówno jak i wystawa i cała *mise en-scène* będą wyborne. Były też niemi w istocie. Brzmienie orkiestry i chórów szlachetne wszędzie, każdy znak partytury wykonany wiernie, a całość przedstawienia przesiąknięta duchem wysoce artystycznym. Dodajmy do tego prawdziwy przepych pod względem kostiumów i dekoracyj, a będziemy mieli wrażenie tego ze wszech miar udałego wznowienia nie starzejącego się nigdy, zawsze pięknego i zawsze porywającego arcydzieła Gounoda. Jeden tylko zarzut możnaby zrobić wykonaniu scen zbiorowych, a to pewną chwiejność chórów w II akcie. Miejmy nadzieję, że gdy tylko oswoją się z trudnościami, jakie dokładnej rytmice nastręcza żywa gra chóru i ciągły jego udział w akcyi, rzeczy dla naszego chóru dotychczas niezwyczajne, to i te usterki ustąpią raz na zawsze.

Wszystkie ważniejsze partye solowe obsadzono podwójnie. I to także zbytek, świadczący korzystnie o bogatem wyposażeniu opery przez nową dyrekcyę i o szeroko przez nią zakreślonym planie kampanii operowej.

Że przy podwójnej obsadzie przedstawienia nie były równomierne, rozumie się samo przez się. Obsada pierwsza znana w największej części ze sceny skarbkowskiej, są to pp.: Myszuga, Jeromin, Szymański i p. Kasprowiczowa. Rozpisywać się o nich nie potrzebuję. Wyznam szczerze, że wolę p. Myszugę w „Halce“, „Strasznym dworze“ lub „Faworycie“, i że życzyłbym w „Fauście“ więcej siły i więcej kolorytu, ale piękny głos i spiew artysty wywierają i w tej jego partyi pełne wrażenie. P. Jeromin w partyi Mefistofelesa pod względem spiewackim jest bardzo dobry, tylko w grę należałoby wlać więcej trochę ruchliwości, zwłaszcza zaś siły demonicznej i szatańskiego humoru. P. Szymański, chociaż nie porywał, był w roli Walentego zupełnie poprawnym, a to samo powiedziećby można i o p. Ruszkowskiej, nowym Sieblu, gdyby nie to, że artystka popada coraz więcej w tremolowanie. Należałoby szczerze popracować nad wzmocnieniem głosu, z natury swej bardzo dźwięcznego i ładnego, bo jeżeli co, to tremolowanie mogłoby się z czasem stać dlań fatalnem.

Z głównych partyj nową była p. Korolewiczówna jako Małgorzata. Jeżeli w „Halce“ zarzuciłem był artystce brak siły dramatycznej, to w „Fauście“ cofam zarzut ten z przyjemnością. Trzy ostatnie obrazy wymagają jej nie mało, a nie zawiodła ona tym razem, tak, że wrażenie całości było od „Halki“ o wiele korzystniejszem. Słowa uznania należy się także p. Tarnawskiemu za malutką, lecz dobrze odspiewaną i odegraną rólkę Wagnera.

W drugiej obsadzie wysunęła się p. Merklowa wysoko ponad całe swe otoczenie. Nieszczęściem artystka była właśnie na pierwszy swój występ niedysponowaną, ale wpłynęło to, i to głównie tylko z początku, na siłę głosu, a nie przeszkodziło w niczem do poznania niezwykłej piękności jego dźwięku i doskonałej szkoły. Omawiając występ p. Merklowej, nie trzeba zresztą zapewniać, że jest to spiewaczka *par excellence* koloraturowa. To też pewne właściwości, wprost w partyach koloraturowych nieocenione, w rolach takich, jak Małgorzata, są niekoniecznie zaletą. Takie n. p. wyrobienie każdego z osobna tonu, że wychodzi jakby dłutkiem rzeźbiony, taka pewna, powiedziałbym, szklana jego okrągłość, tyle korzystna do wszelkiego rodzaju passaży, stuccatów i t. p., ten wreszcie również w dobrej koloraturze konieczny brak nie już tremola, które jest zawsze wadą, ale wszelkiej wibracyi, działają w partyach dramatycznych już nieco oziębiająco, chociaż już głos sam przez się ma dużo ciepła i jasności. Po Małgorzacie p. Merklowej, która prócz zalet głosu ujawniła

nieskazitelną czystość intonacyi i bardzo wiele swobody i dystynkcyi, tem ciekawsi jesteśmy zapowiedzianego jej występu w „Fra Diavolo“, a więc w partyi czysto koloraturowej.

Mefistofelesowi p. Paszkowskiego nie można odmówić licznych zalet. Przebija z niego szczera muzykalność i dobre aktorskie postawienie postaci, atoli głos jest na partyę tę, zwłaszcza w dolnym regestrze za słaby, co n. p. okazało się w śpiewie o złotym cielcu. Najlepiej udała się artyście serenada w czwartym akcie. P. Ludwig (Walenty), którego poznaliśmy już trochę z niedawnego debiutu na scenie skarbkowskiej, nie zepsuł korzystnego ówczesnego wrażenia. Przedewszystkiem posiada głos ładny i dosyć wielki, śpiewa muzykalnie i gra z wielkiem przejęciem. Kto wie, czy nawet przejęcia się tego trochę nie za wiele. Co do mnie, mam przekonanie, że artysta, biorąc w rachubę zewnętrzne swe warunki, powinien zaraz u wstępu swej karyery starać się usilnie o to, by miarkować, a zwłaszcza uszlachetniać swą grę. Co prawda, zachowanie miary artystycznej jest sztuką, którą nabywa się najtrudniej i najpóźniej.

Na sam ostatek zachowałem Fausta pana Drzewieckiego. Wyznaję szczerze, że nie byłem w stanie wyrobić sobie o nim zdanie po wczorajszym występie. Nie dziwi mnie u początkującego artysty ani nieudała charakteryzacya, ani nieporadność w grze, ale tyle było nierówności w rzeczach innych, i to wprost podstawnych, jak w głosie, emisyi, frazowaniu i t. d., tyle obok miejsc ładnie oddanych innych zupełnie nieudałych, że z pewnością była tu znów w grze nieszczęsna trema i to chyba w wysokim stopniu. Czasami przebłyskiwał głos nie wielki wprawdzie, ale dźwięczny i przyjemny, czasami ginęły całe tony zupełnie. To też sądzę, że należy poczekać na dalsze występy artysty, bo oceniając go po wczorajszym, możnaby mu wyrządzić wielką krzywdę.

Seweryn Berson.

Z Izby sądowej.

(*Ponowny proces Hilsnera*).

Telegram).

Pisek, 27 października. W dalszym ciągu procesu Hilsnera obrońca Aurednicze zażądał w sobotę zawezwania kilku świadków dla stwierdzenia, że świadek Selinger d. 29 marca dopiero późno w nocy przybył do domu, i że następnego dnia rano domagał się bardzo natarczywie ciepłej wody do mycia, co tem bardziej wpada w oko, że Selinger nie należy do ludzi dbających o czystość. Za zgodą prokuratora odczytano pisemne zeznania dotyczących świadków z pierwszego procesu. Świadek Zima, który mieszkał razem z Selingerem potwierdza, że Selinger d. 29 marca przybył bardzo późno do domu, nad ranem zaś zażądał ciepłej wody i bardzo się gniewał i krzyczał, gdy mu jej natychmiast nie podano. Św. Warchankowa zeznała podobnie i stwierdziła, że żądanie Selingera było bardzo dziwnem, gdyż, o ile ona pamięta, Selinger raz tylko się umył, a to, gdy szedł do asenterunku. Następnie w dalszym ciągu przesłuchiwano Selingera, przyczem przyszło także do ostrej wymiany słów między nim a Hilsnerem. Selinger obstaje przytem, że nigdy nie był w lesie Brzezina. W sobotę po południu przesłuchiwano dalszy szereg świadków, którzy jednak nie zeznali nic nowego.

Pisek, 29 października. Na początku dzisiejszej rozprawy zawiadomił przewodniczący, że trybunał przychylił się do wniosku prokuratora o zawezwanie tych świadków, którzy mają zeznać, czy na sukniach Hruzównej jest teraz więcej plam krwi aniżeli przedtem. Ponieważ św. Bretisch zachorował, trybunał uchwalił na wniosek obrońcy Aurednicze przesłuchanie go przez komisyę sądową; dalej zawiadomił prezydent, iż nie odszukano miejsca pobytu św. Rudolfa Lexnera i Frieda.

Przesłuchiwany z kolei świadek Filipeński zeznaje, że Hilsner zwykle nosił laskę z hakiem u góry. Prezydent pokazuje leżącą na stole przed trybunałem laskę, świadek nie umie jednak powiedzieć napewne, czy to jest laska Hilsnera. Na żądanie prezydenta Filipeński demonstruje sposób chodzenia Hilsnera i jego ruchy wykonywane laską. Na zapytanie prezydenta oświadcza Hilsner, że nie zawsze tak samo chodził.

Sw. Peschak zeznaje pod przysięgą, że z oddalenia około 800 metrów widział dnia 29 marca o 5 po południu Hilsnera i dwóch obcych mężczyzn w lasku Brzezina na tem miejscu, gdzie później znaleziono zwłoki Hruzównej.

Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ażio przy opłatach cłowych uiszczanym w srebrze wynosić ma w miesiącu listopadzie b. r. 21 prc.

Ze stosunków ekonomicznych Rossyi.

(Położenie włościan w Rossyi. — Kolonizacya Syberyi. — Śmiertelność miast).

Ekonomiczne pisma niemieckie zajmują się ostatnimi czasy, często i żywo stosunkami gospodarczymi Rossyi, tego olbrzymiego państwa, które coraz to nowe obszary zajmuje na Wschodzie, a które mimoto wewnątrz, nie jest wcale, jak się okazuje pod względem gospodarczym należycie zorganizowanem i skonsolidowanem.

W stosunkach rolniczych — a jest to przecież przedewszystkiem państwo agrarne — widzimy nędzę włościan i systematycznie powtarzające się głody. Dzienniki i pisma rossyjskie zwalają winę tego na złe przeprowadzenie emancypacyi włościan [1]). Wyznaczono za małe działy ziemi chłopom lub przeciążono ich ciężarami i spłatami a skutki tego dopiero dzisiaj dają się odczuć. Małe działy ziemi w skutek wzrostu nieustannego ludności, dzielenia ich dalszego w drodze spadku i sprzedaży stały się jeszcze mniejszymi a gospodarze nie mają dzisiaj ani inwentarza, ani chleba. Według petersburskiego *Herolda* najubożsi z włościan nie są dziś nawet w stanie przesiedlić się do Syberyi, bo pominąwszy, że są fizycznie wycieńczeni i zmizerowani, nie mają na to funduszów. Pomocy u Banku rolniczego włościanie ci również szukać nie mogą z powodu swego ubóstwa. Wedle przepisów bankowych bowiem, wydatki potrzebne dla otrzymania pożyczki muszą być z góry złożone a zresztą sama spłata rat bankowych przy biedzie dłużników, byłaby niemożliwą i musiałaby w końcu doprowadzić ich do utraty całej posiadanej ziemi. Biedni ci chłopi starają się sobie pomagać w ten sposób, że biorą kawałki ziemi w dzierżawy, lecz i to w danych stosunkach nie wiele pomaga, bo po zapłaceniu połowy przychodu z ziemi właścicielowi, tytułem czynszu dzierżawnego i opędzeniu kosztów gospodarki, nie prawie nie zostaje dzierżawcom!... Rząd próbował przyjść chłopom z pomocą, już ustawami z roku 1881 i 1884, wydzierżawiając im dobra kameralne.

Lecz termin dzierżawny oznaczono zbyt krótko na 12 lat; w tym okresie czasu nie mógł włościanin wydobyć z ziemi wkładów zrobionych przez się dla poprawy gospodarstwa. Petersburski *Herold* proponuje więc przedłużenie czasu dzierżawy na lat 30.

Podobne stosunki jak u chłopów w samej Rossyi, panują między Tatarami na południu państwa. Ziemstwo gubernii taurydzkiej wniosło do rossyjskiego ministerstwa rolnictwa podanie, aby z gruntów koronnych i duchowieństwa mahometańskiego w Krymie powydzielać Tatarom tam osiadłym kawałki ziemi, gdyż inaczej ludność tatarska tamtych okolic ekonomicznie zupełnie zniszczeje. Przy kolonizacyi Krymu bowiem i zaprowadzeniu tamże administracyi rossyjskiej, odbierał rząd rossyjski ludności tatarskiej jej grunta i sprzedawał za bezcen. W ciągu 23 lat od wcielenia chanatu krymskiego do Rossyi, odebrano w ten sposób i sprzedano z jakie pół miliona desiatyn ziemi. To też nędza szerzy się między ludnością tatarską w sposób straszliwy i musiano już uciekać się do sztucznych sposobów podtrzymania jej egzystencyi.

Podobne wreszcie stosunki panują także w południowo-zachodniej Rossyi między niemieckimi i bułgarskimi kolonistami w gubernii besarabskiej. Między kolonistami tymi, objawia się dążność do wychodźtwa, a przyczyną tego jest również opłakane położenie ekonomiczne. Kolonizacya niemiecka Besarabii pochodzi jeszcze z czasów dawniejszych i rząd rossyjski popierał ją zrazu bardzo i zachęcał do niej przydzielając każdemu koloniście niemieckiemu 100 desiatyn ziemi. Z czasem jednak napływ kolonistów niemieckich stał się tak wielkim, że dziś działy ziemi (8—12 desiatyn na rodzinę), nie wystarczają już na egzystencye. Prócz tego nie mogą Niemcy przystosować się do rossyjskiej wspólnej organizacyi posiadania w gminie. Bułgarskim kolonistom przydzielono zrazu po 50 desiatyn na każdego mężczyznę, obecnie jednak nie mają ci koloniści więcej jak po 2 do 3 desiatyn i to ziemi zostającej we wspólnem posiadaniu. To też tylko ci koloniści, którzy posiadają ziemię na wyłączną — nie wspólną — własność mają się lepiej.

Głody panujące peryodycznie, zwłaszcza w latach ostatnich r. 1898 i 1899 w różnych okolicach Rossyi, są najwymowniejszym dowodem, jak złem jest położenie włościan rossyjskich. W niektórych okolicach nędza i brak żywności dochodzą do tego stopnia, że chłop aby przepędzić zimę całemi rodzinami układają się do snu. Zobaczmy jak ten rodzaj „ekonomii niedostatku“ opisuje na podstawie źródeł urzędowych *Bałtycki miesięcznik:*

„Skoro gospodarz zobaczy, że chleb przy normalnem spożywaniu go, do końca roku nie wystarczy, zniża racyę jego. Ponieważ jednak rozumie, że przy zmniejszonej znacznie racyi nie mógłby zachować zdrowia, a zwłaszcza siły potrzebnej do pracy, przeto kładzie się na piec, aby tam leżeć 4—5 godzin. Podnosi się tylko, aby zjeść kawałek chleba z wodą, albo zapalić w piecu i stara się o ile można jak najmniej ruszać, a jak najwięcej spać. W takim stanie może człowiek ograniczyć do minimum wszelkie fizyologiczne procesy i wymianę materyi, a tem samem bez szkody egzystować przy bardzo małem pożywieniu. Leżąc tak przez zimę stara się jak najmniej utracić ciepła, jak najmniej jeść, pić, poruszać się, jednem słowem j a k n a j m n i e j ż y ć!.... W chacie panuje cisza i ciemność. Cała rodzina w różnych kątach izby, zwłaszcza na piecu leży i śpi, tylko odzywanie się świerszcza i chrapanie śpiących przerywają ciszę....“ [1])

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

[1]) W szczegóły przeprowadzenia tej emancypacyi trudno tu wchodzić. Chcących jednak bliżej poznać tę kwestyę, odsyłamy do przedstawienia przebiegu uwolnienia włościan w Rossyi i indemnizacyi powinności poddańczych, u Semkowitacha w artykule „Bauern Befreiung in Russland“ w Handwörterbuch der Staatswissenschaften Conrada-Lexisa II. wydanie tom 2.

[1]) Szczegóły te, w które nawet trudno uwierzyć, powtarzamy za *Zeitschrift für Sociałwissenschaft* nr. 6 z r. 1900 str. 461.

Wogóle głody panujące w Rossyi dały powód lekarzowi niemieckiemu dr. Lehmanowi z Monachium i Rossyaninowi imieniem Parvus (zdaje się to być pseudonim) do odbycia osobnej podróży w okolice Rossyi dotknięte głodem dla zbadania przyczyn jego.

Rezultaty swych bardzo ciekawych spostrzeżeń złożyli oni w publikacyi, która obecnie wychodzi zeszytami p. t. „Das hungernde Russland“. Stuttgart, 1900. Verlag von J. H. W. Dietr Nachf.

Budapeszt, 29 października. (*Telegram*). Dziś odbyło się tu walne zgromadzenie stowarzyszenia hut Rima Muranya pod przewodnictwem hr. Stefana Tiszy. Przed przystąpieniem do porządku oświadczył przewodniczący, że musi na tem miejscu odeprzeć zarzuty uczynione kierownictwu Towarz. Rima Muranya przez austryackich członków kartelu żelaznego, jakoby Towarzystwo Rima Muranya złamało kartel. Huty Hernadtthaler zakupiono bowiem z wiedzą austryackich interesentów. Ubolewania godnem jest natomiast postępowanie zarządu domen austryacko węgierskiego. Towarzystwa kolei państwowych, który w łonie hut węgierskich chciał wywołać rozdwojenie. W końcu oświadczył przewodniczący, że węgierskie huty starają się osiągnąć porozumienie; musi jednak zauważyć, że w razie ewentualnej wojny kartelowej, huty węgierskie będą dość silne, aby bronić własnych interesów. — Zgromadzenie było bardzo ożywione; na wniosek dyrekcyi uchwalono rozdzielić dywidendę w wysokości 30 koron.

Wiedeń, 29 października. Cukier (spokojnie) 25·05. Nafta niezmieniona Spirytus niezmieniony 42·60.

Wiedeń, 29 października. Targ zbożowy (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień 7·50 do 7·55. Pszenica na wiosnę 8·— do 8·01. Żyto na jesień 7·48 do 7·53 Żyto na wiosnę 7·66 do 7·67 Kukurudza na wrzesień-październik 6·40 do 6·45. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·34 do 5·35. Owies na jesień 5·65 do 5·75. Owies na wiosnę 5·89 do 5·90. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 29 października. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na październik —·— do —·—, pszenica na kwiecień 7·75 do 7·76. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·24 do 7·25. Owies na październik 5·58 do 5·59. Owies na kwiecień 5·62 do 5·63 Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·03 do 5·04. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: słabe. Pogoda: piękna.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·05 do 25·15 loco Ołomuniec 23·75 do 23·95 loco Berno-Wiedeń 23·90 do 24·10, na październik-grudzień loco Aussig 25·10 do 25·20. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 42·60 do 43·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 29 października. Pszenica gotowa 14·90 do 15·30, pszenica na termina 14.80 do 15·10, żyto gotowe 12·80 do 13·10, żyto na termina 12·30 do 12·60, owies obroczny gotowy 11·50 do 12·40, owies na termina 10·80 do 11.80 jęczmień pastewny 11·10 do 11·60, jęczmień browarniczy 13·20 do 14·40, groch do gotowania 14·60 do 18·20. wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 132·— do 148·—, biała —·— do —·—, tymotka 37·— do 45·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·— rzepak 26·60 do 27·20, groch pastewny 12·20 do 13·50.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·25 do 17·75, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, warunty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odwiedził w sobotę po południu bawiącą w Wiedniu rodzinę książęcą Würtemberską. Wieczorem odbył się u Najj. Pana w Burgu obiad galowy, w którym wzięli udział: nowożeńcy ks. Robert Würtemberski i i Najd. Arcyksiężna Marya Raineria, Najd. Członkowie Najw. Domu i obcy książęta, bawiący w Wiedniu.

Najd. Arcyksiążę Piotr Ferdynand udaje się dziś w poniedziałek do Cannes, gdzie 8 listopada poślubi córkę ks. Caserty, księżniczkę Maryę Krystynę Bourbon.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął w sobotę po południu nowego ambasadora angielskiego przy Najw. Dworze, sir Plunketta.

W sobotę po południu odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych hrabiego Gołuchowskiego wspólna konferencya Ministrów, w której wzięli udział: wspólny Minister skarbu Kallay, PP. Prezesi gabinetów austryackiego i węgierskiego, austr. i węg. Ministrowie handlu i skarbu, tudzież austryacki Minister kolei żelaznych. Przedmiotem narad były koleje bośniackie. Sobotnia konferencya trwała od godziny 3 do 7 wieczorem, a wczoraj od godziny 11 przed południem prowadzono obrady w dalszym ciągu.

Korespondent dziennika *Politische Correspondenz* donosi, że Ojciec św. oprócz encykliki o „Chrześciańskiej demokracyi“ przygotowuje jeszcze drugą Encyklikę „O Zbawicielu“, która biorąc wzgląd na rozpoczęcie 20 stulecia wyświetli dobrodziejstwa wyświadczone światu przez Chrystusa.

Francya wydała sprawcę znanego zamachu na księcia Walii w Brukselli, Sipido, władzom belgijskim, które osadziły go w domu poprawy.

Pol. Corr. donosi z Paryża, że w kołach dyplomatycznych uważają za pewne, iż Francya i Rossya wkrótce przystąpią do angielsko-niemieckiego traktatu w sprawie chińskiej. Dotychczasowe wahania mają swój powód w tem, że mocarstwa te chciały się przedtem poinformować o znaczeniu artykułu III. tego kontraktu. Wyjaśnienie wypadło zupełnie zadowalniająco, tak, że spodziewać się można, iż tak Francya jak Rossya przystąpią do umowy bez żadnych zastrzeżeń.

Agencya Havasa donosi, że podana przez jeden z dzienników lyońskich, a sygnalizowana w sobotę wiadomość o aresztowaniu w Lyonie Couturiera pod zarzutami zamierzonego zamachu na Loubeta, który miał wkrótce przybyć do Lyonu, jest niezgodna z prawdą. Couturier posądzony jest tylko o kradzież 2500 franków na szkodę Towarzystwa elektrycznego w Lyonie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Awans listopadowy.

Wiedeń, 29 października. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Najj. Pan zamianował generał-porucznikami generał-majorów: Alberta Kollera, komendanta 11 dywizyi piechoty; Karola Chizzolę, komendanta dywizyi obrony krajowej w Krakowie; Alfonsa Makowiczka, przydzielonego do ko-

mendy 10 korpusu; Edwarda Pierera, komendanta dywizyi obrony krajowej w Przemyślu; Karola Sužnevica, komendanta 11 brygady artyleryi; Karola Moranow-Morawetza, komendanta dywizyi kawaleryi w Stanisławowie; generał-majorami pułkowników: Karola Fantę, komendanta 57 brygady piechoty; Karola Weyherfels-Weyhera, komendanta brygady piechoty obrony krajowej we Lwowie; Franciszka Lethenau-Letha, komendanta 10 brygady piechoty; Kamilla Marnach Obermayera, komendanta 60 brygady piechoty; Hugona Balthazara, komendanta 20 brygady kawaleryi.

pukownikami: w korpusie sztabu generalnego podpułkowników: Włodzimierza bar. Gieslingen-Giesla, *attaché* wojskowego przy ambasadzie w Konstantynopolu; Alfreda Hermannstädten-Robma, przydzielonego do kancelaryi wojskowej Monarchy; Franciszka Schmidta, przydzielonego do służby w p. art. korpusu nr. XI; Hugona ks. Nikolsburg-Dietrichsteina, adjutanta przybocznego Monarchy; w sztabie inżynieryi podpułkownika Franciszka Riedburg-Medunę, przydzielonego do pełnienia służby w p. p. 24;

w piechocie, w strzelcach i pionierach oraz pułkach kolejowych i telegraficznych: podpułkowników: Alfonsa Gabriela w p. p. nr. 1; Franciszka Rizy w p. p. 55; Ernesta Gerbera z p. p. 30 do p. p. 56; Ludwika Uhle w p. p. 58; Włodzimierza Boicettę w p. p 40; Hugona Pistela w p. p. 30; Antoniego Leuchtenberg-Hrona w p, p. 54; Jana Ballentowicza w p. p 100; w kawaleryi podpułkowników: Maksymiliana bar. Falkensteina, komendanta p. uł. 11; Jana Grossmanna, komendanta p. uł. 6; Adolfa bar. Ehrenberg-Gayera, komendanta p. drag. 9;

podpułkownikami: w korpusie sztabu generalnego majorów: Karola Łukasa, szefa sztabu generalnego w 24 dywizyi p.; Wiktora Lindenau Trexlera, szefa sztabu gener. w komendzie twierdzy w Przemyślu; Rudolfa Králiceka z przydzieleniem do pełnienia służby w p. p. 57; Henryka Elislago Kraussa, adjutanta przybocznego Monarchy; w piechocie, strzelcach, pionierach, pułkach telegraficznych i kolejowych: majorów: Jana Feldmanna w p. p. 24: Józefa Mategczeka w p. p. 80; Gustawa Kernreicha z p. p. 55 do p. p. 27; Kamilla Blankenfeld-Rebensteigera w p. p. 20; Rudolfa Panzla z p. p. 73 do p. p. 77; Augusta Rössnera w p. p. 90; Jana Linharta, komendanta batalionu polnych strzelców nr. 5; Franciszka Klara z p. p. 20 do p. p 100; Albina Röstera komendanta batalionu poln. strzelców nr. 17; w kawaleryi: majorów: Michała Dębickiego nadkompl. w p. huz. 12; Alojzego Kampfimfeld-Fleischera w. p. ułan. 2; Ludwika Kocha w p. huz. 12; Antoniego Rottera w p. drag. 9; Emila Weinmanna z p. uł. 3 przydzielonego do wspóln. ministerstwa wojny; Fryderyka Nalepę w p. uł. 4; Wiktora Mayra w p. uł. 1; Jana Kahlera w p. huz. 14; w artyleryi polowej mojorów: Józefa Noindla w p. art. dyw. 2; Antoniego Partscha w p. art. dywizyjnej 3; majorami; w korpusie sztabu generalnego kapitanów I. klasy: Godwina Adelstein-Lilienhoffa w p. p. 20, mianowanego szefem szt. gener. dyw. obr. kraj. w Krakowie; Fryderyka Gostischa w p. p. 58; Adama Pietraszkiewicza w p. ułan. 4; Józefa Schöna w p. p. 30; Erwina Müllera, attaché wojskowego przy ambasadzie w Petersburgu z równoczesnem mianowaniem go adjutantem przybocznym Monarchy; Tadeusza Jordan Rozwadowskiego attaché wojsk. przy poselstwie w Bukareszcie; w sztabie inżynieryi kapitanów I. klasy: Emila Gołogórskiego w technicznej komisyi wojskowej; Adalberta Zerboni di Sposetti z 2. p. ces. strzelców tyrolskich w dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu; w piechocie, strzelcach, pionierach oraz w p. telegraficznych i kolejowych: kapitanów I. kl. Burgharda Brazdę z p. p. 9, w p. p. 59; Bronisława Leganowicza z p. p. 36 w p. p. 85; Józefa Granatha z bat. pion. 2 w p. p. 40; Mieczysława Wiktora z Wiatrowic z p. p. 80 w p. p. 66; Michała Batinića z p. p. 18 w p. p. 57; Adolfa Webera z p. p. 13 w p. p. 94; Jana Kankowskiego z p. p. 65 w p. p. 48; Michała Malinowskiego z p. p. 24 w p. p. 47; Wilhelma Vocke z p. p. 93 w p. p. 89; Józefa Tessarowicza z p. p. 77 w p. p. 87; Seweryna Ulrycha z p. p. 56 w p. p. 26; Józefa Glavačevica, z p. p. 6 do p. p. 45; Konrada Esslera, z p. p. 1 do p. p. 84; Henryka Hauteina, komendanta szkoły kadeckiej dla piechoty w Łobzowie; Feliksa Andriana z p. p. 17 do p. p. 9; w kawaleryi: rotmistrzów I. klasy: Leopolda Fragera w p. drag. 12; Józefa bar. Bamberga, z p. drag. 10 do p. drag. 11; Hermana Landsteinera, z p. drag. 6 do p. drag. 3; Attylę Mándssy de Markus et Batizfalva z p. huz. 15 do p. huz. 8; Henryka Risza, w p. drag. 1; Klemensa Fuchsa, z p. drag. 5 do p. drag. 2; Teodora Szaszkiewicza, z p. drag. 9 do p. drag. 14; Zygmunta Ettingshausena, z p. drag. 14 do p. ułan. 7; Adolfa Halbaertha, z p. uł. 2 do p. drag. 5; Samuela bar. Apór de Al-Torja, w p. huz. 8 z równoczesnem zamianowaniem go adjutantem przybocznym Monarchy; Brunona barona Schönbergera, z p. huz. 14 do p. huz. 16; Maurycego Flicka z p. drag. 7 do p. uł. 13; Jana Ostermutha z p. uł. 13 do p. drag. 3; Jana Schillinga z p. uł. 1 do p. uł. 12; w artyleryi polowej: kapitanów I. kl. Hermana Zednika, z p. art. dyw. 14 do p. art. dyw. 32; Jana Konczara, nadkompl. z p. art dyw. 23 do p. art. d. 26; Henryka Hlassa, z p. art. korp. 11 do p. art. dyw. 42; Karola Seyfertha, z p. art. korp. 13 do p. art. k. 11; Pawła Wostrowskyego z p. art. korp. 5 do p. art. dyw. 28; Wilhelma Suchomela, z p. art. d. 3 do p. art. k. 5; w artyleryi fortecznej; kapitanów I. kl.: Konrada Dworaczka w p. art. fort. 2; Adalberta Schindlera z p. art. fort. 6 do p. art. fort. 3; w trenie: rotmistrza I. kl.: Franciszka Tadrę, w p. tr. 3; w etacie armii w grupie pierwszej rotmistrza I. kl. Franciszka Merza, nadkompl. w p. uł. 1; w grupie drugiej: kapitanów I. kl.: Leona Felsenhorst-Wilferta, nadkompl. w p. p. 10 przydzielonego do komendy placu we Lwowie — z przydzieleniem do kom. placu w Przemyślu; Franciszka Rössla nadkompl. w p. p. 9 przy wspóln. Ministerstwie wojny; przy stadninach: rotmistrza I. kl. Karola bar. Enisa v. Atter u. Iveaghe z zam. komendantem oddziału w Drohowyżu.

Najj. Pan zamianował: w korpusie sztabu generalnego kapitanami I. kl.: rotmistrza II. kl. Juliusza Vadmezö-Führera w p. huz. 13; kapitanów II. kl. Stanisława hr. Szeptyckiego w p. art. dyw. 19; Jana Romera w p. art. dyw 33; Maurycego Partykę w bat. pion. 9; rotmistrza II. kl. Leliona hr. Spannocchi w p. uł. 13; kapitanów II. kl.: Rudolfa Lindhausen-Lunzera i Stanisława Saracę, obu w p. p. 90; Wilhelma Einema w p. p. 13; Gustawa Krammera w p. p. 24;

w sztabie inżynieryi: kapitanem I. kl., kapitana II. kl. Maurycego Brunnera z bat. pion. 1, do dyrekcyi inżynieryi w Krakowie;

w piechocie, strzelcach i pionierach, oraz w p. kolejowych i telegraficznych kapitanami I. kl., kapitanów II. kl.: Emeryka Gerö w bat. strz. poln. 24; Rudolfa Havela w p. p. 89; Józefa Petertila przybocznego adjutanta komendanta załogi krakowskiej Alboriego, Alfreda Langera w bat. strz. poln. 30; Stefana Galli w p. p. 77; Gustawa Micka w p. p. 20; Wilhelma Markarta w p. 45; Wilhelma Praussa w p. p. 90; Józefa Bartuneka w p. p. 9; Roberta Materně w p. p. 58; Alojzego Wilhelma w p. p. 58; Mateusza Wolfa w p. p. 55; Teodota Czernautzana w p. p. 41; Juliusza Schneidera w p. p. 58; Fryderyka Tilzera w p. p. 41; Karola Grünfelda w p. p. 41; Maksymiliana Mildenstein-Itza z p. p. 42 do p. p. 56; Juliusza Köhlera w bat. strz. poln. 5; Jana Horaka w p. p. 40; Ottona Scholza w p. p. 24; Wincentego Rauschera w p. p. 20; Rudolfa Porscha w bat. strzel. poln. 13; Emila Hazela w p. p. 30; Alojzego Bartenthal-Göttlichera w bat. strzel. poln. 4; Bernarda Grodyńskiego w p. p. 20; Adama Koczorowskiego w p. p. 7; Karola Hofmanna w bat. strz. poln. 30; Franciszka Stranograd-Stranskyego przydzielonego do sztabu inżyn. z bat. pion. 12 do p. p. 20; Jana Ehmera w bat. pion. 11; Jakóba Niewiadomskiego w bat. pion. 10; Wiktora Krizianowskiego w p. p. 10; Filipa Schimuneka w p. p. 1;

Kapitanami II. kl. poruczników: Fryderyka Kuklę z p. p. 12 do p. p. 45; Edwarda Nowotnego w p. p. 33; Emanuela Radwańskiego w p. p. 93; Karola Kirschbergera z p. p. 102 do p. p. 90; Mieczysława Miączyńskiego z p. p. 80 do p. p. 58; Alfreda Aunera z p. p. 84 do p. p. 89; Rudolfa Steinlrechera w p. p. 13; Feliksa Zieglera w p. p. 20; Wacława Böhma z p. p. 9 do p. p. 21; Fryderyka Kovacica w p. p. 40; Gustawa Poderschey z p. p. 74 do p. p. 30; Stanisława Reindla w p. p. 80; Gustawa Singera z p. p. 29 do p. p. 95; Emaela Krausa w bat. strz. poln. 24; Jana Załęskiego w p. p. 13; Aloizego Jüthnera z p. p. 54 do p. p. 9; Emeryka Schatanka z bat. strz. poln. 5 do bat. strz. p. 8; Henryka Ziegenhofera w p. p. 18; Franciszka Frauendorfera (Demetschka) z p. p. 40 do p. p. 58; Franciszka Nikela z bat strz. poln. 13 do bat. strz. poln. 25; Floryana Schaumayera, nauczyciela w szkole kadeckiej w Łobzowie; Adolfa Sändnera z p. p. 74 do p. p. 30; Fryderyka Donsbergera z p. p. 85 do p. p. 89; Rudolfa Hahne z p. p. 29 do p. p. 24; Ottokara Baudischa w p. p. 13; Augusta Ontla w pp. 24; Jana Wansnera w bat. pion. 9; Antoniego Kliebe w bat. pion. 11; Jana Holzera z p. p. 14 do p. p. 90; Rudolfa Hüttla w p. p. 55; Jana Gugenmossa z p. p. 17 do p. p. 95; Krzysztofa Kaudersa z p. p. 15 do p. p. 25; Franciszka Schaffera w p. p. 77; Karola Stuchlyego z p. p. 71 do p. p. 1; Roberta Buhla z p. p. 42 do p. p. 56: Karola Fiedlera w bat. pion. 10; Zygmunta Zdańskiego w bat. pion. 10; Józefa Huevkovskyego z bat. pion. 10 do bat. pion. 15; Meinrada Siegla z p. p. 42 do p. p. 58; Ryszarda Hussę z p. p. 7 do p. p. 9; Juliusza Maurevica z p. p. 80 do p. p. 36; Juliusza Schneidra z p. p. 102 do p. p. 89; Józefa Niceklasa z 2 p. strz. tyrolskich do batalionu strz. poln. 30; Erharda Kretza z p. p. 40 do p. p. 36; Ottokara Kintzla z p. p. 41 do p. p. 81; Juliusza Eckkerta w p. p. 10; Zivana Zivanovica z p. p. 15 do p. p. 20; Rudolfa Neubauera w p. p. 80; Maksymiliana Bocka z p. p. 10 do p. p. 24; Wiktora Rudla z p. p. 81 do p. p. 89; Artura Halladę z p. p. 94 do p. p. 90; Bogusława Laue z p. p. 74 do p. p. 55; Karola Schwandla, nadkompl. z bat. pion. 9 do p. p. 12; Wiktora Kliemanna, nadkompl. z bat. strzel. poln. 17 do batalionu strz. poln. 1; Leopolda Rognitzthal Mergla, przydziel. do sztabu generaln. nadkompl. z p. p. 35 do p. p. 30; Eugeniusza Klosego, przydz. do sztabu generaln. nadkompl. z p. p. 1 do p. p. 75; Juliusza Malczewskiego, nadkompl. z bat. pion. 9 do p. p. 74; Ottokara Huberta, przydz. do szt. generalnego nadkompl. z bat. strz. poln. 2 do bat. strz. poln. 5; Karola Glöcknera, przydz. do sztabu gener. nadkomp. strz. p. 7 do batal. strz. p. 4; Wolfganga Hellera, nadkompl. z p. p. 18 do p. p. 17; Adolfa Steifa z bat. pion. 16 do p. p. 15.

porucznikami: podporuczników: Ernsta Hellera w p. p. 18; Kazimierza Rylskiego w p. p. 80; Henryka Otto w p. p. 95; Fryderyka Buleya w p. p. 55; Edwarda Küchlera w bat. pion. 9; Ottona Kandlera w p. p. 77; Alberta Tepsera w b. strz. pol. 12; Aleksandra Endte w p. p. 57; Emeryka Glutha w p. p. 90; Karola Löfflera w p. p. 89; Edwarda Wlasacka w b. strz. pol. 5; Henryka Werdana w p. p. 10; Eugeniusza Kunischa w p. p. 18; Wiktora Irblicha w p. p. 41; Ferdynanda Riedelshort-Tiettricha w bat. pion. 10; Arnolda Raitenbuch-Hallera z p. p. 30 do p. p. 62; Włodzimierza Obornego w p. p. 56; Antoniego Molitora w p. p. 24; Fryderyka Mende w p. p. 58; Aleksandra Molnara w bat. strz. pol. 4; Jana Jelenia w bat. pion. 11; Józefa Leitla w p. p. 1; Wulfa br. Hausera w bat. strz poln. 17; Henryka Kadego w bat. strzel. poln. 16; Kazimierza Ładosia w p. p. 93; Karola Czech-Teindla w p. p. 55; Józefa Lauscha w p. p. 56; Stefana Rożankowskiego w p. p. 42; Leopolda Steinmetza w p. p. 15; Oskara Heissiga w b. strzel. pol. 4; Karola Fiedlera w p. p. 18; Napoleona Lorsza w p. p. 54; Huberta Neizera w p. p. 24; Ferdynanda Majetica w bat. strzel. pol. 13; Józefa Kuffrika w p. p. 41; Karola Wachtla w p. p. 89; Jana Schmidta w p. p. 56; Józefa Zaleskiego w p. p. 61; Gustawa Riemera z p. p. 87 do p. p. 10; Karola Heppnera w bat. pion. 9; Erwina Wyhnaneka w p. p. 9; Emila Hattingera w p. p. 13; Ottona Lehmanna w p. p. 58; Alfreda Krausa w p. p. 55; Rudolfa Maticevica w p. p. 58; Józefa Kalickiego w p. p. 36; Mikołaja Lujanovitsa w p. p. 24; Artura Sisinackyego w p. p. 30; Teodora Malinę z p. p. 80 do 10; Rajmunda Auerpergera w p. p. 100; Ernsta Fikara w p. p. 13; Wiktora Feltla w p. p. 56; Jana Baumgärtnera w p. p. 10; Oskara Zimmera w p. p. 13; Aleksandra Szabo von Monte-Belvedere w bat. strzel. pol. 24; Karola Butszeka w p. p. 80; Józefa Novaceka w p. p. 90; Karola Braulika w p. p. 90; Józefa Seewalda w p. p. 20; Ryszarda Heyeka w p. p. 77; Jana Bukowskiego w p. p. 99; Rudolfa Putterlika w p. p. 10; Oskara Brazdę w p. p. 9; Jana Zivica w p. p. 10; Fryderyka Schwetza w p. p. 41: Karola Beichla w bat. pion. 10; Józefa Fialę w p. p. 45; Maurycego Urbana w p. p. 89; Ernsta Bauera w p. p. 40; Stanisława Heppnera w p. p. 20; Alberta Brennera z p. p. 80 do 90; Ludwika Sziffnera w p. p. 56; Ferdynanda Ginzla w p. p. 57; Aleksandra Hübnera z p. p. 35 do p. p. 10; Józefa Mannsfelda w p. p. 90; Józefa Gnauera w bat. strzel. poln. 24: Michała Vitasa w p. p. 80 i Juliusza Szamuela w p. p. 1.

Podporucznikami zamianowani kadeci-zastępcy oficerów.

W piechocie: Emil Enhüber p. 20, Alfred Benirschke p. 1, Franciszek Bücher p. 54, Oskar Frimmel p. 1, Emil Wels 5 b. strzelców, Franciszek Janus 9 bat. pionierów, Engelbert Pilz 1 pp., Otto Stephani 10 bat. pionierów, Franciszek Eigner 18 p. p., Hugo Till 53 p. p, Rudolf Pücher 20 p. p., Aloizy Adamiczka 24 p. p., Leon Bodisut 93 p. p, Seweryn Schorz 24 p. p., Wiktor Pelz 40 p. p., Ryszard Janeschitz 13 p. p., Herman Zerzawy 56 p. p., Franciszek Schreyer 15 p. p., Günther Valenta 13 bat. strzelców, Bruno Brelicz 41 p. p., Konstantyn Spaitz 13 bat. strzelców, Fryderyk Wartha 10 p. p., Maksymilian Hoborski 100 p. p., Hugo Spitzer i Teodor Dworzak, obaj w 45 p. p., Franciszek Ludvig 77 p. p., Hugo Brichta 80 p. p., Karol Roszberger 93 p. p., Karol Abl 90 p. p., Karol Skapa 100 p. p., Fryderyk Schneider 10 bat. pionierów, Otto Petzelt 89 p. p., Ferdynand Zankl 15 p. p., Adolf Altmann 89 p. p., Fryderyk Larisch 17 bat. strzelców, Adolf Babics 54 p. p., Karol Pecnik 9 p. p., Józef Rettenbacher 41 p. p., Ottokar Kotinsky 9 p. p., Fryderyk Kirchert 57 p. p, Karol Bezdiczka 55 p. p, Jan Ravenegg 93 p. p., Antoni Kos 18 p. p, Jan Zeman 100 p. p., Gustaw Matzek 10 p. p., Franciszek Zitny 90 p. p., Aloizy Koniakowski 13 p. p., Filip Libisch 55 p. p., Paweł Mautner 40 p. p., Jan Kundman 57 p. p., Aloizy Wastel 95 p. p., Aurelian Krebs z 3 do 10 bat. pionierów. Rudolf Halko 93 p. p., Franciszek Ulman 77 p. p, Karol Różycki 9 p. p., Karol Schmid 56 p. p., Adolf Stolz 58 p. p., Eugeniusz Schrayer 9 p. p., Rudolf Sänger 20 p. p., Paweł Stelzer 30 p. p., Wilhelm Loy-Sterunschwert 1 p. p., Piotr Röhrich 54 p. p., Karol Böhm 93 p. p., Karol Steinbach 55 p. p., Oskar Hirnich 95 p. p.. Otto Hiecke 1 p. p., Franciszek Muhvic 30 p. p., Teodor Osmann 54 p. p., Otto Schorsch 80 p. p., Emil Topitsch 9 p. p., Karol Niewiadomski 91 p. p., Edward Schwarz 54 p. p., Hugo Willomitzer 57 p. p., Oskar Radok 57 p. p., Antoni Walentin 56 p. p., Andrzej Emsbrunner 18 p. p., Walter Tertsch 95 p. p., Józef Henniger v. Eberg 55 p. p., Aloizy Łukawski 45 p. p., Henryk Weinbarra 56 p. p., Emil Piletschka 40 p. p., Henryk Tritz 9 p. p., Wiktor Zima 95 p. p., Emil Buila 40 p. p., Teodor Gassner 77 p. p., Jan König 9 p. p., Wacław Macourek 77 p. p., Karol Hengst 57 p. p., Geza Sebastyan 1 p. p., Leopold Janowski i Wiktor Senf obaj w 80 p. p., Karol Fiala 10 p. p., Franciszek Tütschner 90 p. p.. Karol Hlouzek 15 p. p., Józef Prunner v. Prunnberg 77 p. p., Emanuel Kunsky 15 p. p., Robert Alexy 13 p. p., Ernest Gsund 24 p. p., Józef Bregant 77 p. p., Bernard Mähler v. Mählersheim 54 p. p., Otto Graupner 58 p. p., Emil Strömer 18 p. p., Oskar Smolka 9 p. p., Oskar Kratzmann 24 p. p., Paweł Stelzl 77 p. p., Koloman Tóth 54 p. p., Hubert Reinhold 89 p. p. Hubert Strauch 58 p. p., Józef Pavliczek 41 p. p., Alfred Schindler v. Müllersberg 56 p. p., Kazimierz Deisenberg 58 p. p., Robert Kagnus 18 p. p., Hugo Türk 77 p. p.

W kawaleryi: rotmistrzami I. kl. zamianowani rotmistrze II. kl.: Béla Mayer 12 p. huz., Hugo bar. De Pont-Wullyamoz 2 p. drag., Karol Jankovics de Csalma 8 p. huz., Wiktor Rossi 12 p. drag., Eugeniusz Puchalski 6 p. uł., Markus Pettko z 5 do 3 p. uł., Alfred Mossig 13 p. drag., Othmar Pelikan z 2 do 12 p. drag., Henryk Giunio 9 pułku dragonów, Alojzy Augustin z 13 do 8 pułku dragonów, Zoltán Fodor von Derecske 14 p. huz., Dawid Blaschke z 12 do 16 p. huz., Paweł Dickinson z 4 do 10 p. drag., Rudolf Keil z 4 do 1 p. uł., Wiktor Strzygowski z 5 do 3 p. uł., Hugo Heim z 4 do 7 p. uł., Emil Hirschfeld 6 p. uł.

Rotmistrzami II. klasy zamianowani porucznicy: Oskar Feith 11 p. uł., Ernest Gottesmann 12 p. huz., Rudolf Pletzger 6 p. uł., Fedor Peschke 3 p. uł., Ludwik Jaroš z 11 do 12 p. drag., Rudolf Pollet v. Polltheim 11 p, uł., Fryderyk Kandis z 6 p. uł. do 7 p. drag., Fryderyk hr. Chorinsky przydzielony do świty Arcyksięcia Ottona, Alojzy Wesener 8 p. huz., Karol Schmidt de Földvár 14 p. huz., Adolf Kronsky 2 p. drag., Eugeniusz bar. Airoldi 3 p. drag., Włodzimierz hr. Ledóchowski adjutant przyboczny komendanta X. korpusu i komenderującego generała w Przemyślu gen. broni Galgotzyego, Ryszard Spitzner 10 p. drag., Ottokar hr. Westphalen 13 p. drag., Rudolf Kunz-Pstrosz 10 p. drag., Józef Hausberger 1 p. drag., Michał Krasicki adjutant komendanta wojskowego w Zadarze gen. broni Dawida v. Rhonfeld, Rudolf Raimann 11 p. uł., Robert Trenkwald 1 p. uł., Wilhelm Eltz przydzielony do sztabu gen. z 1 do 3 p. drag., Adolf Drager przydzielony do sztabu gen. z 11 do 8 p. drag., Franciszek hr. Zedtwitz przydzielony do szt. gen. z 1 do 14 p. drag., Fryderyk bar. Beck przydz. do szt. gdn. z 13 do 11 p. drag., Karol baron Bienerth przydzielony do szt. gen. z 6 do 12 p. drag. i Otto bar. Berlepsch przydzielony do sztabu gen. z 1 do 10 p. drag.

Porucznikami kawaleryi mianowani w pułkach galicyjskich podporucznicy: Ferdynand Schramm p. drag. 13; Ernest bar. Schell p. huz. 12; Stefan Kaiser p. uł. 7; Egon bar. Waldstätten p. dr. 2; Maksymilian Wenzlik p. uł. 11; Wiktor Richter p. drag. 12; Aleksander hr. Dzieduszycki p. dr. 3; Józef Matsvánszky p. uł. nr. 3; Edmund Beniczky p. huz. 14; Tibor Szerdahelyi p. h. 8; hr. Edward Kielmansegg p. h. 11; Maksymilian Thury p. drag. 10; Aleksander Tabora p. uł. 6; Herman Fenz p. h. 12; Wincenty Terzi p. uł. 7; Adam Gaszyn-Wierzchleyski p. uł. 13; Gustaw Czerny p. drag. 5; Otton Benischko p. drag. 12; Eranciszek Nowak p. dr. 13; Alfred hr. Dürckheim Montmartin p. drag. 12; Rudolf hr. Gründemann p. drag. 12; Karol bar. Dlanhowesky p. uł. 2; Ernest Vogl p. uł. 4; Wiktor Weinzelt p. drag. 3; Karol Ruppert p. drag. 10; Robert Kolhanig p. uł. 2: Alfred del Fabro p. huz. 8; Gustaw Kunze p. huz. 7;

Podporucznikami kawaleryi: kadeci: Karol Fuchs p. uł. 13; Jan Beneš p. drag. 13; René Młocki-Dziokowski p. drag. 10; Henryk Pawlik p. drag. 13; Eugeniusz Höberth p. drag. 3; Rudolf Nehak p. drag. 2; Emanuel Remesch p. drag. 12; bar. Albert Salis p. drag. 13; Konrad Gülcher p. uł. 11; Maksym hr. Mazzani p. uł. 2; Rudolf Stonawski p. uł. 13; Alfred Uleniecki p. uł. 12; Michał Chiachich p. drag. 1; Elemer Fodróczy p. uł. 5; Ernest Fuhrmann p. uł. 11; Herman Heydenreich p. drag. 2; Ferdynand hr. Coreth p. drag. 3; Milan Rukavina p. uł. 4; Bernard hr. Stadnicki p. uł. 12; Zygmunt Wiara-Pomiankowski p. uł. 5; Karol Na-

chodsky p. uł. 7; Stefan Poźniak-Krzywkowicz p. drag. 7; Jan Kofler p. drag. 1; hr. Ferdynand Wurmbrand p. drag. 14; Oskar Kottowsky p. uł. 4; Franciszek Źródłowski p. uł. 12; Ulisus Simunich p. drag. 2; Aleksander Uleniecki p. drag. 15; Rudolf hr. Auersperg p. drag. 5.

W artyleryi polowej: kapitanami I. kl., kapitanowie II. kl.: Erazm Grotowski p. d. 1; Gustaw Rotter p. d. 3; Karol Kautny p. k. 1; Eugeniusz Grandowski p. d. 30; Jan bar. Koblitz p. d. 1; Henryk Mezzardi p. d. 32; Rudolf Assmann p. d. 28; Feliks Ritthiers p. d. 11; Wilhelm Friedheim dyw. górska.

kapitanami II. klasy porucznicy: Bruno Veltzé p. d. 32, Antoni Hommel, nauczyciel w szkole kadetów w Łobzowie, Alfred Rhomberg p. d. 1, Emil Conradi p. k. 1, Franciszek Leeder p. k. 11, August Botschen p. k. 10, Ferdynand Tomaszczyk p. d. 42, Karol Hug p. k. 1, Maurycy Himräder p. d. 40, Gustaw Doser p. d. 30, Jerzy Grund p. d. 27, Karol Padiauer p. d. 29, Antoni Stowasser p. d. 28, Józef Kaderschaffka p. d. 30;

porucznikami podporucznicy: Antoni Schenk p. k. 1, Alfons Czerny p. k. 4, Wilhelm Kleber p. d. 33, Rudolf Wahl p. k. 11, Hugon Ranzenberger p. k. 10, Emil Machatschek p. d. 3, Fryderyk Vacek p. d. 32. Norbert Hajek dyw. górska, Ryszard Merlitschek p. k. 11, Zdenko Hodik p. d. 31, Franciszek Müller p. d. 31, Oskar Schrodt p. d. 30, Jerzy Dietz p. d. 32, Alfred Matz p. d, 33, Jan Schaffer p. d. 2, Lukasz Bauer p. d. 3, Jan Furch p. d. 32;

podporucznikami kadeci: Alfred Brazda p. k. 1, Wilhelm Holons p. d. 3, Oskar Wohack dywizya górska, Juliusz Hauk p. d. 29, Hubert Rassl p. d. 31, August Kucharz p. d. 33, Rudolf Lemmé p. d. 32, Ryszard Spernoga p. d. 1.

W artyleryi fortecznej:

kapitanami I. klasy kapitanowie II. klasy: Tadeusz Camil, przydzielony do technicznej komisyi wojskowej; Karol Hankenstein b. 2, Karol Röhr p. 3;

kapitanami II. klasy porucznicy: Otton Strenger p. 2, Konrad Hulliczka p. 3, dr. Jan Kośmiński p. 2, Juliusz Bisenius (sztab generalny) p. 2, Otton Mally (sztab generalny) p. 3;

porucznikami podporucznicy: Henryk Schlömicher p. 3, Herman Vorbuchner p. 3, Brunon Kleiner p. 2, Otto Axmann p. 2, Jan Sieberer b. 2, Cezar Stipczić p. 2, Karol Ockermüller p. 3, Rudolf Waldmüller p. 3 Karol Schäffer b. 2, Otton Scholz p. 2;

Artylerya forteczna: Otton Heidutschek p. 2; August Merwarth p. 2; Ferdynand Schiller p. 3; Jun Richter b. 3; Karol Harter p. 2; Rudolf Chytil p. 3; Ryszard Stejskal p. 3; Fryderyk Venuleta b. 2; Józef Klomser p. 2; Karol Vasura p. 3; Emil Timmel p. 3;

oddziały sanitarne: porucznikiem podporucznik Wojciech Wurda, oddz. san. nr. 15;

w trenie (wszyscy w pułkach nr. 3): rotmistrzem I. klasy rotmistrz II. klasy Bertold Jellinek; porucznikami podporucznicy: Hugon Fanta, Jan Perner, Karol Kroužilka, Wacław Motz, Otomar Steiner, Karol Machinek; podporucznikami kadeci: Rudolf Nechwilla, Raimund Balzar;

w etacie armii kapitanami I. klasy, kapitan II. klasy: Wiktor Niesiołowski z technicznej Akademii wojskowej; Edward Kämpf z komendy korp. 11;

w oddziale remont (Gestüts-Branche): rotmistrzem I klasy Władysław Pokiziak (w Piseku);

w rezerwie w piechocie: kapitanem II. kl.: podporucznik Andrzej Żuławski p. p. 12;

w kawaleryi porucznikiem podporucznik Jan Gürtler p. uł. 7.

Zamianowani dalej:

podporucznikami kadeci rezerwy:

w piechocie: Leszek Kawecki p. p. 30; Jóaef Sikorski p p. 13; Ludwik Knopp p. p. 100; Emiel Novacek p. p. 13; Józef Lapka p. p. 40; Wilhelm Kunzelmann p. p. 20; Leon Kobryn p. p. 30;

w kawaleryi: Paweł Krasel p. uł. 3; Karol Podrazky p. uł. 1; Włodzimierz Olszewski p. uł. 6; Ryszard Musser p. h. 13; hr. Wacław Paar p. dr. 14; Władysław Puchalski p. uł. 5; hr. Jerzy Keglevich p. h. 7;

w artyleryi polowej: Józef Tremba p. d. 21; Maksymilian Freissler p. d. 1; Walter Förster p. d. 2.

W c. i k. marynarce wojennej zamianowani kapitanami fregaty: kapitanowie korwety Włodzimierz Gołkowski i Alfred Dąbrowski, lekarzem fregaty, lekarz korwety dr. Antoni Lisowiecki. Kapelan wojskowy II kl. Józef Niedermann we Lwowie zamianowany kapelanem I. kl.

W audytoryacie zamianowani:

Pułkownikiem audytoryum podpułkownik audytoryum Zacharyasz Pawluch referent sądowy X. korpusu. Podpułkownikami audytoryum majorzy: Karol Wolff z Temeszvaru przydzielony jako referent sądowy do X. korpusu, Dymitr Sawczyn z Ołomuńca jako referent sąd. do I. korpusu, Eugieniusz Daszkiewicz przy sądzie garniz w Wiedniu. Majorami audytorami kapitanowie I. klasy: dr. Hugo Zapałowicz we Lwowie, Jan Cech w Czerniowcach. Kapitanem audytorem I. kl. kapitan II. kl. Jan Czapliński w Przemyślu. Kapitanami audyt. II. kl. porucznicy: Stanisław Krzyżanowski 13 p. p., Rudolf Borth 24 p. p., Joachim Vondracek 20 p. p., Franciszek Mayer 18 p p. Porucznikami audyt. podporucznicy w rezerwie Jerzy Drogli z 2 bat. art. fort. do 33 p. p., Franciszek Hummel z 29 do 41 p. p., i kadet w rezerwie Eugieniusz Wolff z 2 p. art. fort. przy sądzie garniz. w Przemyślu, tudzież podporucznik w rezerwie Ludwik Izierski z 1 p. trenu do 77 puł. p.

(Dokończenie nastąpi).

Wiedeń, 29 października. Wczoraj popołudniu odbył się jako wstęp do uroczystości ślubu arcyksiężnej Maryi Immaculaty Rainerii z ks. Robertem Wirtemberskim obiad galowy w Burgu. Wzięli w nim udział Najj. Pan, państwo młodzi, Członkowie Najw. Domu, goście weselni i Ministrowie. Monarcha wzniósł toast na cześć państwa młodych, wyrażając radość swą z powodu nowego spowinowacenia Domu Swego z rodziną królewską wirtemberską. Wieczorem odbył się w sali redutowej zamku koncert dworski, na który przybyło także ciało dyplomatyczne i Członkowie arystokracyi.

Wiedeń, 29 października. Dziś o 11 przed południem odbył się w kaplicy dworskiej ślub Najd. Arcyksiężniczki Maryi Rajnerii z ks. Robertem Würtemberskim. Na ślubie był cesarz, ks. Mikołaj Würtemberski, członkowie rodziny cesarskiej i wielu dygnitarzy.

Wiedeń, 29 października. P. Minister dr. Rezek przebył szczęśliwie tyfus brzuszny i znajduje się już teraz w rekonwalescencyi, tak, iż może już na pewien czas wstawać z łóżka.

Wiedeń, 29 października. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie korporacyi rzeźników, na którem obradowano nad zamierzonem podwyższeniem cen mięsa. Uchwalono jednogłośnie rezolucyę, postanawiającą, aby rzeźnicy zachowali na razie stanowisko wyczekujące; rezolucya ta zawiera dalej żądanie: zniesienia podatków spożywczych, otwarcia granicy rumuńskiej albo zakazu wywozu, zaprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia bydła przeznaczonego na rzeź, zmiana przepisów targowych jakoteż dotyczących wagi i wreszcie cały szereg innych postulatów.

Wiedeń, 29 października. *Neue Freie Presse* dowiaduje się, że Sejm galicyjski zwołany będzie ne 27 grudnia.

Kolonia. 29 października. *Köln. Volks Zeitnng* oświadcza, że wszelkie doniesienia o rokowaniach, mających na celu zniesienie ustawy przeciw Jezuitom są bezpodstawne.

Petersburg, 29 października. Poseł rossyjski w Cetynii Gubastow został zamianowany ministrem rezydentem u Stolicy papieskiej.

Sofia, 29 października. Książę zagaił sesyę sobrania mową tronową, w której podniósł, że stosunek Bułgaryi do wszystkich mocarstw i państw sąsiednich jest lojalny, przyjacielski. Zatarg rumuńsko-bułgarski niezawodnie niebawem już będzie załagodzony, dzięki lojalnej postawie rządu bułgarskiego. Mowa tronowa wspomina o tem, że sułtan dał dowody życzliwości dla księstwa wydaniem irade, zatwierdzającego przymierze handlowe między obu państwami na podstawie uwolnienia od należytości celnych dowozu towarów bułgarskich do Turcyi, a tureckich do Bułgaryi.

Tuluza, 29 października. Prezydent ministrów Waldeck-Rousseau przybył tu; ludność powitała go przyjaźnie. Arcybiskup na posłuchaniu zapewniał o uczuciach posłuszeństwa i oddania względem rządu. Waldeck-Rousseau odpowiedział, że duchowieństwo świeckie, wierne swym organicznym statutom, zasługuje na szacunek wszystkich ludzi, a nie powinno stawać w jednym szeregu z owem duchowieństwem, które w agitacyach swych opiera się nawet powadze biskupiej. Przyjmując oficerów, rzekł minister, że armii należy się gorliwa opieka ze strony rządu, który też ustawicznie usiłuje poprawiać jej instytucye. Armia potrafi ocenić te usiłowania, poświęcając się w całości swemu zadaniu, a nie dając miejsca w swych rzeregach rozdwojeniom, któreby ją tylko mogły osłabić.

Tuluza, 29 października. Na bankiecie urządzonym przez tutejszą radę municyyalną na cześć Waldecka-Rousseau, wygłosił prezes gabinetu dłuższą mowę. Mowca streścił działalność swojego gabinetu, którzy rozpoczynając dzlałalność zastał sytuacyę trudną. Mowca powołał się na to, że tak zachowanie się obecnej Izby, jak i zjazd 22.000 merów są najlepszem uznaniem dla działalności rządu, jakie tylko rząd mógł otrzymać dla swojej pracy w interesie republiki. Mowca zaznaczył, że ostatecznie nastąpiło uspokojenie w kraju, że ustały systematyczne agitacye i także ulica zupełnie się uspokoiła. Co się tyczy sprawy Dreyfusa — powiedział Waldeck-Rousseau — rząd pozostawił rozstrzygnięcie tej sprawy niezawisłym sędziom a wyrok ich w całym kraju uszanowano, w ten sposób stało się zadość uczuciom ludzkości. Omawiając sytuacyę zewnętrzną, powiedział, że stanowisko Francyi w polityce międzynarodowej jest obecnie silne. Co się tyczy wrogów republiki, rząd z całą stanowczością będzie ich zwalczał. Politycznym celem republiki powinno być jak największe zbliżenie się do ideałów rewolucyi francuskiej. Dalej wyliczył szereg spraw, czekających załatwień na najbliższej sesyi parlamentu, jak n. p. ustawy o stowarzyszeniach, o utworzeniu kas ubezpieczeń dla robotników. Zapowiedział przedłożenie ustawy amnestyjnej w Izbie posłów. Dalej mówił Waldeck-Rousseau o kongregacyach, które miały śmiałość wystąpić przeciw zarządzeniom dostojników kościelnych. Kongregacye te sprawdziły rozdział młodzieży na dwa obozy. To są skutki, jeżeli ktoś chce odegrać w państwie rolę drugiego państwa.

Mowę premiera nagrodzono hucznymi oklaskami.

Paryż, 29 października. Tutejsze dzienniki radykalne i umiarkowane bardzo sympatycznie przyjmują mowę prezesa gabinetu; pisma nacyonalistyczne sądzą, że W. Rousseau nic nowego nie powiedział, a socyalistyczne organa są częściowo zadowolone, z enuncyacyi premiera; Jaurès powiada, że mowa ta za mało jest energiczną i wyraża obawę, że enuncyacya ta spowoduje osłabienie stanowiska gabinetu.

Londyn, 29 października. Umarł tu słynny lingwista Max Müller.

Wypadki w Chinach

Petersburg, 29 października. Do sztabu generalnego nadeszłynastępujące wiadomości: W Mugden obejrzano wszystkie zabudowania rządowe przeznaczone na leże zimowe i znaleziono przygotowania do wysadzenia w powietrze wszystkich tych budynków a tylko niespodziane zajęcie miasta zapobiegło katastrofie. Znaleziono też proklamacyę, która wypowiada wojnę wszystkim Europejczykom. Ludność wszędzie zachowuje się spokojnie i rozpoczęła roboty w polu.

Londyn, 29 października. *Times* donosi z Pekinu 26. b. m.: Dzisiaj odbyła się konferencya posłów zagranicznych. Uchwalono, aby na listę tych urzędników, którzy mają być ścięci, postawieni byli jeszcze: książę Yi i ks. Yingnien. Pojawił się nowy edykt cesarski z zapowiedzią ukarania wszystkich winowajców.

Londyn, 29 października. *Times* donosi z Shangaju pod datą wczorajszą: Według doniesień ze źródeł chińskich, gubernator Szansi, który zarządził wymordowanie misyonarzy, popełnił samobójstwo.

Daily News donoszą, że dwór cesarski przybył już do Singanfu.

Londyn, 29 października. Do „Biura Reutera“ donoszą z Paotingfu pod datą 20. b. m., że kolumna wojsk sprzymierzonych pod wodzą jenerała Gaselee przybyła tam 19. b. m. i zastała bramy miasta zajęte przez Francuzów. Jenerał Voyron wysłał był do oddziału francuskiego rozkaz zaczekania na resztę sprzymierzonych, ale posłańcy nie spotkali Francuzów.

Pekin, 29 października. Ponieważ posłowie niemiecki, angielski i rossyjski znajdują się obecnie w Pekinie, przeto bezzwłocznie przedsięwzięte będą starania, aby ułożyć punkty przedwstępne do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Wczoraj odbyć się miało plenarne zgromadzenie ciała dyplomatycznego na którem miano uchwalić plan wspólnej akcyi.

Wiadomość o śmierci Kangya urzędownie potwierdzono.

Tientsin, 29 października. Podług doniesień ze źródła japońskiego, najwybitniejsi lekarze chińscy zostali zawezwani do cesarzowej wdowy, która jest podobno niebezpiecznie chora. We środę ścięto w Tientsinie sześciu Boxerów. Generał Campbell żąda nadesłania zapasów dla wojsk angielskich. Już obecnie można uważać za rzecz pewną, że ekspedycya do Paotingfu potrwa dłużej niż z początku myślano.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 29 października. Do *Daily mail* donoszą z Kapsztadu 27 b. m.: Dnia 24. b. m. odbyła się koło Hoopstadt walka między Boerami a angielskiemi wojskami policyjnemi. Anglicy ponieśli straty, dopiero przybycie regularnych wojsk angielskich poprawiło sytuacyę. Anglicy sądzą, że siły Boerów w tej okolicy wynoszą jeszcze 15.000 ludzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 października 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30, Marki 117·76, Renta majowa 97·10, Węgierska renta koronowa 90·20, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 655·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 652·50, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku —·—, Akcye Bankvereinu —·—, Akcye Länderbanku 406·50, Akcye Kolei państwowych 661·50, Lombardy 105·50, Akcye Kolei Elbethal 467·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 409·—. Akcye Rima Muranyi 492·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 104·—, Ruble 254·75, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·25, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow kredytowego ziemskiego 90·40.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 27 października 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 117·77, Renta majowa 96·65, Węgierska renta koronowa 90·15. Akcye austr. Zakładu kredytowego 648·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 646·—, Akcye Anglobanku 267·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Bankvereinu 456·—, Akcye Länderbanku 404·50. Akcye Kolei państwowych 647·50, Lombardy 105·50, Akcye kolei Elbethal 460·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 288·—, Akcye Alpiny 405·50, Akcye Rima Muranyi 498·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1665·—. Losy tureckie 103·50, Ruble 254·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 29 października 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 654·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 652·—, Akcye Anglobanku 268·—. Akcye Unionbanku 537·—, Akcye Länderbanku 407·—. Akcye Bankvereinu 458·—, Akcye Bodencredit 858·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 660·—. Akcye Kolei Południowej 106·—. Akcye Tramway *A)* 255·—, Akcye Tramway *B)* 251·—. Akcye Kolei Elbethal 466·—. Akcye Kolei Północnej 6125·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 521·—. Akcye Alpiny 407·—, Akcye Rima Muranyi 492·—. Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1668·—, Akcye Fabryki broni ——, Akcye Tureckie tytoniowe 285·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·20, Renta majowa 97·10, Austryacka Renta koronowa 98·—, Węgierska Renta koron. 90·05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·60, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98·50. 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·20. 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 104·50, Marki 117·67, Ruble 255·25.

Berlin, 27 października. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 202·90, Towarzystwo dyskontowe 172·20.

Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą e. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29,

poleca

Asfalt w gorącym stanie do i izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — **Niszczy bezpowrotnie** gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodna do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Dr. Kazimierz Kruszyński

były sekundaryusz szpitali wiedeńskich, były elew klinik Schnitzlera i Chiacego w Wiedniu, Frenkla w Berlinie, Fauvela w Paryżu

ordynuje w chorobach płuc i gardła od godz. 3 — 5 po południu,

ul. Akademicka l. 16,

Telefon 169.

Dr. A. Padalewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych,

b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie **choroby weneryczne,** nawet najbardziej zastarzałe, **skórne, narządu moczowego i płciowe,** tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10—12 rano i od 3—5 po południ., ul. Akademicka l. 12.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.

ul. Grodzickich 6, I. schody.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Program: Freres Poppescu fenomenalni gimnastycy na potrójnym reku; Lilly Bertoletti jedyna i niezrównana transformatorka; Man de Wirth słynny przedstawiciel subretek; The Miovsky ekscentrycy muzykalni zwani słowikami"; Rodzina Callay akrobaci; Mr. Ronns, komiczny aktor; Siostry Orkney, muzykalne artystki na trapezie, itd. itd

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

60.000 koron wynosi główna wygrana loteryi na dochód inwalidów, która to po odtrąceniu 20 prc. zostaje wypłaconą. Zwracamy uwagę szan. naszych czytelników, że ciągnienie odbędzie się 10 listopada.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. październ. 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	590	—	610	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	527	—	534	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	440	—	460	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400	—	460	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	—	91	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	20	92	90
4% los w 56 lat . . .	90	20	90	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	—	95	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4½% (3em.)	99	—	99	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	91	50	92	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	—	91	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	—	90	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	25	257	25
100 marek niemieckich . . .	118	—	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 października 1900

A. Ogólny dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.10	97.30
luty-sierpień	97.05	97.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.90	97.10
kwiecień-październik . .	96.95	97.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	160.—	162.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.—	199.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.—	199.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	295.—	298.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.35	114.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	97.75	97.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. .	93.—	93.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.25	112.15
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	116.65	117.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93.60	94.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.40	424.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.60	95.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.35	96.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.70	94.70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.40	114.80
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.05	90.25
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.50	164.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	163.—	164.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł 4 pr.	93.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.10	92.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.25	253.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. . . .	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.25	91.25
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76.—	77.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	233.25	234.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104.20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.40	90.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	98.—	93.75
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	—.—	99.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	105.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.50	107.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.20	100.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.40	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.50	98.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 200 zł. pr.	86.40	86.90
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	93.20	93.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.50	103.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	103.60	104.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.—	92.—
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	12.15	15.15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. .	384.25	391.25
Olary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. .	65.50	68.50
Losy m. Krakowa 20 zł. . .	71.50	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . .	50.—	54.—
Pappy 40 zł. mk. . . .	129.—	130.—
Obsew. kredyt. austr. tow. 10 zł	42.25	43.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	60.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	64.50	66.50
St. Genois 40 zł. mk.	198.—	200.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	160.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	410.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	130.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	269.75	270.75
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2538.—	2542.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	652.—	653.50
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	651.—	653.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1404.—	1414.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	595.—	600.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	405.25	406.25
„ Austro-węg. 600 zł.	1692.—	1667.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	533.—	535.—
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	256.—	257.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	259.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6110.—	6120.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	525.—	529.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	410.—	412.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	739.—	743.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	813.—	821.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	930.—	940.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	411.50	412.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1650.—	1670.—
Schodnicy 500 kor.	1605.—	1615.—
Turecк. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	450.—	460.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	117.72	117.90
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	240.65	240.85
Paryż za 100 fran.	95.87	96.—
Petersburg za 100 rubli 5½ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.80	117.95
Włoskie banki	90.50	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.60	95.75
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.41	11.46
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.20	19.22
20-markówka	23.55	23.62
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.72	117.90
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90.55	90.75
Ruble	2.54	2.55

Monety zagraniczne

kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczania prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. hip. 6451/00 (8983 2—3)

Na prośbę Sary Estery Selzer i innych współwłaścicieli realności lk. 118¾ we Lwowie whl. 76 III. objętej wdraża się postępoamortyzacyjne względem umorzenia prawa zastawu dla sumy 18 0 zł. w. w. na podstawie wyroku kompromisarskiego z dnia 9. czerwca 1813 najpierw na rzecz Rubina Sokal a następnie na podstawie cessyi Rubina Sokal z dnia 1. maja 1820, cessyi Józefa Liebermann z 3. stycznia 1836 i cessyi Herza Bratter z 13. grudnia 1839 w skutek tus uchwały de praes. 28. grudnia 1839 l. 26.828 na rzecz Sary Racheli Schnee na realności l. k. 118¾ we Lwowie jak whl. 76 III. C. poz. 12.357. intabulowanej i wzywa się tąż Sarę Rachelę Schnee względnie jej spadkobierców, lub prawonabywców, aby swe prawa do powyższej sumy w terminie po dzień 5. października 1901 roku tem pewniej zgłosili i wykazali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszących rzeczone prawo zastawu dla sumy 1800 zł. w. w. za umorzone uznane i ze stanu biernego realności lk. 118¾ wykreślonem zostanie.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Sary Racheli Schnee względnie tejże spadkobierców lub prawonabywców ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra Ernesta Tilla we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.
Lwów, dnia 23. września 1900.

L. cz. IV. 284/97 (3) (8994 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że Ilko Pańków zmarł 7. grudnia 1897 w Nadziejowie i pozostawił pisemne kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z daty Nadziejów 20. czerwca 1897.

Z ustawy powołaną jest do spadku między innymi Jewdocha Pańków.

Gdy miejsce pobytu Jewdochy Pańków nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Pańków w Nadziejowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 13. grudnia 1899

L. cz. Nc. X 1292/98 8 (9023 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że zaginiony Dawidowi Hollandrowi a przez c. k. zarząd magazynów wojskowych w Krakowie zeznany kwit depozytowy Nr. 2 na złożoną przez Dawida Hollandra w tymże magazynie wojskowym kaucyę w papierach wartościowych a to: Nr. 90.878 renty papierowej z 1. listopada 1894 na 1500 zł., Nr. 79.126 srebrnej renty z 1. stycznia 1895 na 500 zł., Nr. 179.310 renty papierowej z 1. lutego 1895 na 150 zł. po przeprowadzeniu postępowania amortyzacyjnego uznany został za nieważny i nikogo nie obowiązujący.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 13. czerwca 1900.

L. cz. A. 473/00 2 (9048 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Naście Czuperną wzywa się, by do roku od dnia ogłoszenia edyktu oświadczyła się do spadku po śp. Jewdosze Materszczuk, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzonym będzie z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 18. września 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 37/99 (42) (9013 2—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 22, licytacya połowy dóbr Ochojno dolne i górne lwh. 622 ks. tab. krak. objętych, Pawła Urbanika własnej, wraz z połową przynależności, składających się z inwentarza martwego i żywego, w protokole ocenienia z dnia 24. kwietnia 1900 opisanego a uchwałą tus. z dnia 1. września 1900 ustalonego..

Połowa dóbr tych ocenioną jest na 32.263 kor. 13¾ hal., połowa zaś przynależności na 756 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 22.013 kor. 22 hal

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 28. września 1900.

L. cz. E. 1254/00 (4) (9050 3—3)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wykazem hip. l. 19 ks. gr. gm. kat. Orelec, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 605 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 403 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 1002/00 (4) (8965 3—3)

Na żądanie Towarzystwa kowali w Sułkowicach, odbędzie się dnia 15 listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Myślenicach, licytacya realności lwh. 527, lwh. 617 i połowy realności lwh. 114 wszystkich ks. gr. gm. kat. Sułkowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: realność lwh. 527 na kwotę 409 kor. 66 hal., realność lwh 617 na kwotę 1143 kor. 74 hal., połowa realności lwh. 114 na kwotę 2412 kor. 95 hal., przynależności zaś do tej ostatniej realności resp. połowy realności na kwotę 376 koron.

Najniższa cena wywołania odnośnie do realności lwh. 527 kwotę 273 kor. 11 hal., odnośnie do parceli lwh. 617 kwotę 762 kor. 49 hal., odnośnie zaś do połowy realności lwh 114 z przynależnościami kwotę 1859 kor. 9 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Myślenice, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 367/00 (2) (9044 3—3)

Na żądanie Mojżesza Pohorille, odbędzie się dnia 7. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Sadki, wraz z przynależnościami, składającemi się z jarzyn

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 240 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 10. sierpnia 1900.

L. 1446/900 (9066 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu, w trzech latach po sobie następujących a mianowicie, w r. 1901, 1902 i 1903 wykonywać się mających, odbędzie się dnia 10 listopada 1900 o godz. 3 po południu w biurze naczelnika tego Zarządu, publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Oferty należycie ostemplowane, przepisowo sporządzone, zawierające oświadczenie, że oferentowi są znane warunki licytacyjne i że im się bezwzględnie poddaje; z opatrzone w poręczne 10% kwoty żądanej, należy wnieść najpóźniej do godz. 3 po południu dnia 10. listopada 1900 do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 22. października 1900.

L. cz. E. 895/00 (6) (8934 2—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja", zastąpionej przez dyrektora p. Michała Segina w Haliczu, odbędzie się dnia 22 listopada 1900 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 106, 200 i 201 ks. gr. gm. kat. Kozina, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego wozu i jednego pługa.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 960 kor., przynależności zaś na 48 kor.

Najniższa cena wynosi 772 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. (może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 1 października 1900.

L. cz. E. 356/00 (3) (9085 2—3)

Na żądanie Heleny Głowackiej w Skałacie, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh, 181 ks. gr. gm. kat. Skałat.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2300 kor.

Najniższa cena wynosi 1284 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 3. października 1900.

L. 81.054. (9132 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo odbudowy mostu na Sanie w Iskaniu, w przemyskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 5. listopada 1900 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa

Koszta fiskalne wynoszą: 31.819 kor. 60 hal.

Warunki przedsiębiorstwa, plan i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. października 1900.

L. cz. E. XX. 423/00 (7) (8854 2—3)

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod lkons. 953¼ z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 101.041 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 50.520 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 3. października 1900.

L. 6861/00 (9138 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 24. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w Magistracie w Drohobyczu publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych celem sprzedaży drzewostanu rębnego w lesie miejskim „Lechno" w oddziale oznaczonym w planie gospodarczym sekcyą III d. na przestrzeni 64 morgów 349 sążni kwadratowych.

Drzewostan sprzedać się mający składa się z ¼ części drzewa twardego jak: dąb, buk, grab, i jawor i z ¾ części drzewa szpilkowego przeważnie jedlowego.

Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 70 000 kor.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w Magistracie w Drohobyczu w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 7000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych wedle kursu obliczonych pupilarne bezpieczeństwo mających i zawierające wysokość nadaży w cyfrach i słowach, dalej zawierające oświadczenie oferenta, że mu wszystkie warunki licytacyi i kupna są znane i że takowym się bezwarunkowo poddaje, a w końcu zaopatrzone własnoręcznym podpisem oferenta i miejscem zamieszkania tegoż, należy wnosić do Prezydyum Magistratu najpóźniej do godziny 11 przed południem dnia 24. listopada według zegara miejskiego w Drohobyczu.

Od godziny 11 przed południem tego dnia nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Oferty później wniesione lub niedokładne tudzież wszelkie dodatkowe nie będą brane pod rozwagę.

Z Zarządu miasta.
Drohobycz, dnia 24. października 1900.

L. cz. E. 637/00 (6) (8658)

Dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się 1) licytacya realności objętej wyk. hip. l. 388 gminy Stryhańce i 2) połowy realności objętej wyk. hip. l. 331 gminy Roszniów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1) na 480 kor., ad 2) na 86 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 320 kor., ad 2) 57 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 28. września 1900.

L. cz. IV. 459/95 (8) (9121 2—3)

Dnia 7. listopada 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya ½ realności objętej wyk. hip. l. 398 ks. gr. gm. kat. Hankowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 1260 kor.

Wyż rzeczona nieruchomość na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 18. października 1900.

Do L. 27731/1900. (9056 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z 16. czerwca 1877 Dz. u p. Nr. 60), tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z 17. lipca 1862 Dz u. p. Nr. 55 i z 8. maja 1875 Dz. u. p. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1901, albo na rok 1901 z milczącem przedłużeniem na następny rok drugi, lub trzeci rok t. j. 1902 lub 1903, lub wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903, rozpisuje się niniejszem na dzień 9. listopada 1900 drugą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów;

2) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10% wadyum w gotówce lub w efektach wartościowych;

3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem;

4) Pisemne oferty, zaopatrzone w 10% wadyum, należy wnosić do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do dnia 8. listopada 1900 do godziny 1 po południu;

5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, jakoteż w nadzorach c. k. straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz

okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1901.

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy		Cena wywołania koron	Wadyum koron	Licytacya odbędzie się
1	Szczerzec	prawo poboru podatku spożyw. od	mięsa	3624	363	dnia 9. listopada 1900 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. we Lwowie, pl. Cłowy l. 1. I. piętro.
2	Mikołajów		wina, moszczu winnego i owocowego	186	19	
3	Winniki			150	15	

UWAGA: Miejscowości, należące do obok wymienionych pod 1, 2 i 3 okręgów dzierżawnych, podane są w obwieszczeniu licytacyi z dnia 18. września 1900 do l. 24.204 ex 1900. — W myśl §. 2. i 10. ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr. 33, obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% tak długo, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego podatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego, umówionego za pobór samego podatku spożywczego. — Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 20. października 1900.

Do l. 38.609/900. (9160)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1903 lub na rok 1901 z milczącem przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok t. j do końca grudnia 1902 względnie i na trzeci rok t. j. do końca grudnia 1903 roku, odbędzie się publiczna ustna i pisemna licytacya w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 5. listopada 1900 między godziną 9 rano a 12 w południe.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżaw.	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od mięsa koron	mięsa hal.	wina koron	wina hal.	Uwaga
1	Beremiany	11	mięso	270	—	—	—	
2	Śniatyn	27		13000	—	—	—	
3	Nadwórna	19		—	—	1204	—	
4	Zabłotów	12	wino	—	—	520	50	
5	Zaleszczyki	33		—	—	1715	92	

Oferty pisemne, należycie opieczętowane i marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone, do których też dołączyć należy wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych, jakie na kaucyę przyjmowane być mogą na mocy szczegółowych postanowień administracyi skarbowej, mają być wnoszone najpóźniej do godziny 9 rano dnia 5. listopada 1900 na ręce c. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytującego. Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w kołomyjskiej c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Delatynie, Horodence, Kołomyi, Kosowie, Obertynie, Śniatynie, Tłustem, Uścieczku i Zaleszczykach.

Zauważa się również, że dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym także 30% dodatek krajowy do podatku tak długo, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież, że zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 23. października 1900.

L. cz. E. 1040/00 (2) (9107)

Na żądanie Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się dnia 22. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya połowy realności lwh. 319 ks. gr. gm. Żulice objętej, a z pg. lk. 894, 1262, 1263 i 1264 się składającej.

Przynależności nie ma.

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 15. września 1900.

L. cz. E. 44/00 (5) (8993)

Na żądanie Stefana Jaśków z Sokola, odbędzie się dnia 1. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya ciała hipotecznego liczba wyk. hipotecznego 156 księgi gruntowej gminy katastralnej Sokole, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego pługa, grabii, wideł i wozu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 591 kor. 78 hal., przynależności zaś na 10 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 401 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 185/99 (14) (9116)

Na żądanie Herscha Gerstena, odbędzie się dnia 23. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya połowy realności lwh. 1075 ks. gr. gm. kat. Żołynia objętej, Ludwika Drzewickiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 415 kor.

Najniższa cena wynosi 207 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 17. października 1900.

L. cz E. 500/99 (5), E. 197/00 (3) (9118)

Dnia 27. listopada 1900 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I., licytacya następujących nieruchomości:

1) Posiadłości lwh. 244 ks. gr. Zubowmost, ocenionej na 1301 kor. 92 hal. o godzinie 9,

2) posiadłości lwh. 85 ks. gr. Mosty wielkie, ocenionej na 748 kor. 19 hal., o godzinie 10.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 867 kor. 88 hal., ad 2) 498 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, dnia 30 września 1900.

L. cz. E. 565/00 (5) (8788 1 - 3)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności I) lwh. 1129, II.) lwh. 935. III.) lwh. 1055, IV.) lwh. 930 ks. gr. gm. Kulczyce objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości z przynależnościami oceniono ad I.) na 3097 kor., ad II.) na 1570 kor., ad III.) na 13.525 kor., ad IV.) na 2440 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I.) 2064 kor. 66 hal., ad II.) 1046 kor. 66 hal., ad III.) 9016 kor. 66 hal, ad IV.) 1626 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 8. października 1900.

L. cz. E. II. 481/00 (18) (8755)

Dnia 3. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. II. piątro sądu tutejszego licytacya realności pod lk. 674 3/4 we Lwowie, objętej lwh. 544 III. ks. gr. gm. m. Lwowa, z przynależnościami.

Dom oceniono na 27.324 kor. 80 hal., przynależności na 79 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.702 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 28 września 1900.

Nro 2208 (8987 2—3)

PFERDE - LICITATION

in dem k. k. Staats Gestüte zu Radautz (Bukowina).

Am 16. November 1900 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbare Pferde gegen gleichbare Bezahlung an den Meistbiethenden verkauft werden und zwar:

2-jährige Castraten	3 Stück
1-jährige Hengste	3 „
Abspen „	2 „
Pepinierstuten	9 „
3-jährige Stuten	3 „
2-jährige „	2 „
1-jährige „	2 „
Abspen „	1 „
Gebrauchpferde	9 „
Huzulen Pepinierstuten . . .	2 „
Zusammen . . .	36 Stück

Von der k. k. Staats - Gestüts - Direction.

Radautz, im October 1900.

L. 43.987/900. (9161 1—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje publiczną licytacyę, w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach niżej wyszczególnionych, a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1901, 1902 i 1903, albo też na jeden rok 1901 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1902 i 1903.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i to tylko do godziny 1 po południu, dnia 12. listopada 1900.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Krakowie (miasto), w Krakowie (okrąg), w Bochni, w Trzebini, Wieliczce, Krzeszowicach i Chrzanowie

Kwity kasowe, opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucye, dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności, bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane.

Również nie będą uwzględniane oferty pisemne, w których oferent odwołuje się na wadyum złożone przy ustnej licytacyi, lub też na wadyum dołączone do innej oferty.

L. bieżąca	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania wynosi		Wadyum licytacyjne wynosi		Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacya odbędzie się
			kor.	h.	kor.	h.		
1.	Mogiła z Prądnikiem	Podatek spożywczy od mięsa	7727	88	773	—	Bezwarunkowo trzy lata 1901, 1902 i 1903, lub też jeden rok 1901 z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata 1902 i 1903.	W dniu 13. listopada 1900 o godziny 10 rano, do 12 w południe w kancelaryi akcyzowej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie II. p.
2.	Bochnia		14900	—	1490	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 22. października 1900.

L. cz. E. VIII. 379/99 (23) (9105)

Na żądanie Amalii Fischler, żony adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Krakowie, licytacya realności lwh. 2257 ks. gr. gm. m. Kraków objętej, składającej się z parcel bud. 597/4 i 597/5 i stojącego na nich niewykończonego dwupiętrowego domu murowanego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 31.550 kor

Najniższa cena wynosi 15.775 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. 765/00 (8) (9134)

Na żądanie Salamona Sameta, odbędzie się dnia 27. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej whl. 170 gm. Dobraczyn.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 234 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 1229/99 (10) (9119)

Na żądanie Israela Grüna, odbędzie się dnia 28. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, relicytacya a) połowy realności lwh. 155, b) połowy realności lwh. 273 i c) 6/14 części realności lwh. 158 ks. gr. gm. kat. Zdziarzec objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 191 kor., ad b) na 158 kor. 48 hal., ad c) na 21 kor. 27 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 95 kor. 50 hal., ad b) 79 kor. 24 hal., ad c) 10 kor. 64 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 15. października 1900.

L. cz. E I. 1164/00 (7) (9106)

Dnia 20. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi wyk. hip. l. 802, z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 5286 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2643 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 9. października 1900.

L. cz. E. 282/00 (3) (8970)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Gwoździcu, odbędzie się dnia 4. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 1227 gm. kat. Sołotwina, wraz z przynależnościami, składającemi się z murowanej piwnicy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 686 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 15. października 1900.

L. 24.304 (9159 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Andrychów i Myślenice, należących do III. klasy taryfy, odbędzie się dnia 8. listopada 1900 od godziny 9 do 12 przed południem w gmachu c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1901, 1902 i 1903 lub też bezwarunkowo rok 1901, z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata tj. 1902 i 1903. Cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego za okręg „Andrychów“ wynosi kwota 7700 koron a za okręg „Myślenice“ kwota 6600 koron.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10 procent ceny wywołania, wnosić należy na ręce c. k dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych do dnia 7 listopada 1900 godziny 12 w południe.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadya licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane jako wadya licytacyjne.

Wadowice, dnia 24. października 1900.

L. cz. E 2264/00 (3) (9114)

Dnia 16. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 104, b) realności lwh. 214, c) połowy realności lwh. 158 gm. Mysłów objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 50 kor., ad b) na 2630 kor., ad c) na 3305 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 33 kor. 32 hal., ad b) 1753 kor. 32 hal., ad c) 2203 kor. 32 hal. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 13. października 1900.

L. cz. E. 1099/00 (6) (9103)

Na żądanie Stacha Diducha, parobka z Leśnik, i Hryńka Iskry, gospodarza tamże, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzeżanach, licytacya realności objętych whl. 504, 92 i 517 ks. gr. gm. kat. Leśniki, Antoniego Pańków własnych, składających się z domów mieszkalnych, budynków gospodarczych i gruntów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realność objęta whl. 504 i 92 na 881 kor., realność zaś objęta whl. 517 na 1460 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności objętej whl. 504 i 92 597 kor. 33 hal., co do realności objętej whl 517 873 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 16. października 1900.

L. cz. E. 806/99 (3) (9155)

Na żądanie Perli Adler, kupcowej w Załościach, odbędzie się dnia 15. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/10 części ciała hipot. wyk hip. 775 ks. gr. gm. Załośce objętego, składającego się z parc. grunt. lk. 2178 i 2181.

1/10 część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 429/00 (4) (9156 1—3)

Na żądanie Daniela Breitmana w Podwołoczyskach, zastąpionego przez dra Blausteina w Tarnopolu, odbędzie się dnia 20. listopada 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 1/4 części ciała tabularnego objętego wyk. hip. l. 1541 ks. gr. gm. kat. Zbaraż.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2225 kor

Najniższa cena wynosi 1112 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 3. października 1900.

Konkursa.

L. 30.780 (9065 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy orzeczenia c. k. Namiestnictwa z dnia 17. listopada 1899 l. 39.749 zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 22 maja 1900 l. 9406 rozpisuje c. k. Starostwo w Jarosławiu niniejszem konkurs, celem obsadzenia nowo otworzonej 3-ciej apteki w Jarosławiu.

Kompetenci winni podania swoje wnieść do c. k. Starostwa w Jarosławiu w nieprzekraczalnym terminie sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Do podania należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia;

2) świadectwo nienagannego zachowania się;

3) dowód, że kompetent posiada obywatelstwo austryyckie;

4) dowody fachowego wykształcenia, jakoteż dotychczasowego zatrudnienia;

5) wykazania stosunków majątkowych petenta, a mianowicie środków umożliwiających petentowi odpowiedne urządzenie i prowadzenie przemysłu aptekarskiego.

Podania wniesione po terminie wyżej oznaczonym nie będą wzięte pod rozwagę.

C. k. Starostwo.

Jarosław, dnia 29. października 1900.

L. 70.279 (9053 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi Maryi ze Stojowskich Kurdwanowskiej o rocznych 500 kor., ogłasza się niniejszem konkurs

Bezwzględne pierwszeństwo do powyższego stypendyum służy uczęszczającym do publicznych szkół średnich uczniom z rodziny śp. fundatorki imienia Jordanów Stojowskich, z pomiędzy tych zaś ma pierwszeństwo uczeń wykazujący najlepsze postępy w naukach.

Nadane stypendyum może stypendysta zatrzymać aż do prawidłowego ukończenia nauk w publicznych szkołach średnich.

Jeżeliby się nie zgłosił żaden uprawniony kandydat z rodziny Jordanów-Stojowskich, nadane będzie stypendyum powyższe innemu uczniowi publicznych szkół średnich, pochodzenia szlacheckiego, na przeciąg jednego roku, przyczem będzie miał pierwszeństwo uczeń, który w ubiegłym roku szkolnym stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał, jeżeli udowodni, że posiada warunki potrzebne do otrzymania niniejszego stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15. listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, przynajmniej ostatnie świadectwo szkolne, tudzież wiarygodne dowody pochodzenia z rodziny śp. fundatorki, zamierzający zaś ubiegać się o stypendyum z tytułu pochodzenia szlacheckiego, winni przedłożyć wiarygodne dowody na tę okoliczność.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1900.

Grott.

LW. 69 910 (9092 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów po 500 koron rocznie z fundacyi ś. p. Stanisława Strzałkowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży płci męskiej, narodowości polskiej, obrządku rzymsko-katolickiego, prawego lub nieprawego rodu, pochodzącej z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, wykazującej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje i potrzebę materyalnej pomocy do ukończenia nauk, a to w pierwszm rzędzie dla młodzieży posiadającej te warunki, spokrewnionej ze ś. p. fundatorem lub tegoż żoną ś. p. Waleryą Medardą dw. im. z Dobrzyńskich Strzałkowską, aż do trzeciego stopnia, uczęszczającej do jakichkolwiek choćby najniższych szkół publicznych w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, w drugim rzędzie zaś, w braku kandydatów pierwszej kategoryi dla młodzieży posiadającej powyższe ogólne warunki, urodzonej w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce, uczęszczającej do c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, albo też na Wydział filozoficzny, prawniczy lub lekarski jednego z krajowych uniwersytetów, albo też wreszcie do krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach lub na Wydział rolniczy uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Potomkowie niejakiego Merawetza, który w r. 1871 posiadał sklep korzenny w Tarnopolu, są wykluczeni na zawsze od korzystania z niniejszej fundacyi.

Pobór stypendyum trwa dla stypendystów z tytułu pokrewieństwa aż do zupełnego ukończenia studyów w jakichkolwiek szkołach publicznych w kraju, dla innych stypendystów zaś aż do ukończenia studyów w tym zakładzie naukowym a względnie na tym Wydziale uniwersyteckim, na którym stypendyum otrzymali.

Prawo nadania tych stypendyów służy Wmu Kazimierzowi Jełowickiemu, zamieszkałemu w Bolechowie.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. listopada r. b. i załączyć do nich: 1. metrykę chrztu kandydata i jego obojga rodziców, a jeżeliby z tych dokumentów polskie pochodzenie nie wynikało, także inne wiarygodne wątpliwość tę uchylające dowody; 2. świadectwo ubóstwa; 3. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza; a wreszcie 4. w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa, należyte dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1900.

Grott.

L. 69.906 (9091 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Świderskich małżonków Laskowskich w rocznej kwocie 400 koron a ewentualnie także dalszych stypendyów z tej samej fundacyi po 400 k. i 300 k. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki ś. p. Maryi Wiktoryi ze Świderskich Laskowskiej, jakoteż dla krewnych jej męża ś. p. Zygmunta Laskowskiego, a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą, jak również bez względu na gałąź nauki lub sztuk pięknych, której się poświęcają.

Jeżeliby nie było krewnych śp. fundatorki lub jej męża, lub jeżeliby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbownej szlachty polskiej, poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, zakładach publicznych, lub na uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendyów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, że należą do herbowej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 19. października 1900.

Grott.

L. 28142 (9131 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego c. k. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie z kwalifikacyą nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka niemieckiego a ewentualnie także geografii i historyi jako przedmiotów głównych a przynajmniej z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy językowo historycznej.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Dz. ust. p. Nr. 174.

Ubiegający się o tę posadę, którzy mają wykazać także znajomość drugiego języka krajowego, winni podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisanym formularzu w języku niemieckim wnieść do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. listopada 1900 za pośrednictwem swej władzy.

Kompetenci pełniący obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych, a pragnący, aby lata służby spędzone w tych szkołach zostały im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 powołanej ustawy, winni wyraźnie oświadczyć w swych podaniach czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensyę do korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawowych.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 22. października 1900.

L. 110943/II (9093 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Łyścu w powiecie Bohorodczańskim (3 kl. 2 stopnia z wynagrodzeniem 266 kor. na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 21. października 1900.

L. Prez. 502 6/00 (9078 2—3)

Ogłoszenie.

Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza za miesięcznem wynagrodzeniem 54 koron.

L. 110704/II (9089 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Grabowej w powiecie Kamionki strumiłowej (III klasa stopień b.) z ryczałtem 104 kor. na służącego.

Podanie wnieść należy najpóźniej do 8. listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. 66277 (9162)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z zapisu ś. p. księdza Jana Kucharskiego o rocznych 600 kor. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach a ubiegać się mogą o takowe tylko synowie prawdziwie biednych rodziców, narodowości polskiej, obrządku łacińskiego. Pierwszeństwo mają synowie biednych ale prawych urzędników prywatnych a znowu między tymi przy równych zresztą własnościach tacy, którychby rodowód szlachecki był udowodniony.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach do Wydziału krajowego najpóźniej do 15. listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne a względnie również dowody, że są synami prywatnych urzędników lub że należą do szlachty.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 22. października 1900.

Grott.

L. 1521|00 (9158 1—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną wskutek śmierci c. k. notaryusza Jana Blonarowicza posadę w Monasterzyskach, względnie na posadę wskutek przeniesienia w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą, wzywając kompetentów, by odnośne swe podania w drodze przepisanej, najdalej do 20. listopada b. r. wnieśli.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 20. października 1900.

L. 112.517 (9163)

Ogłoszenie konkursu.

W obrębie c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowem w Buczaczu względnie jedna posada geometry ewidencyjnego II klasy i kilka posad elewów ewidencyjnych.

Starsi geometrzy ewidencyjni, tudzież geometrzy ewidencyjni I i II klasy, którzy życzą sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym do Buczacza, jakoteż kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego II klasy względnie o posady elewów ewidencyjnych mają swoje należycie udokumentowane podania w terminie trzytygodniowym wnieść do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

Kandydaci, którzy nie pozostają w służbie utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego, mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej i fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości języków jak niemniej dotychczasowej służby względnie zatrudnienia wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów z matematyki, geometryi wykreślnej i geodezyi.

Kandydaci o posadę elewa ewidencyjnego mają prócz tego przedłożyć rewers sustentacyjny.

Elewi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach jak urzędnicy ewidencyjni XI klasy rangi w myśl artykułu III ust. z dnia 23. maja 1883 (Dz. p. p. Nr. 84).

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 25. października 1900.

L. 99.982 (9136 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej im. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I., ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie rocznych 500 kor. ogłasza się niniejszem konkurs do 1. grudnia 1900.

O to stypendyum mogą ubiegać się uczniowie rzeczonej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobry postęp w naukach.

Ubiegający się winni wnieść podania, zaopatrzone w wymagane dowody za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. października 1900.

Księgi gruntowe.

Do Prez. 15096 19 R./00 (9157 1—3)

EDYKT I.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p., tudzież na podstawie swoich uchwał z dnia 25. września 1900 Prez. 10687 19 R./00 z 2. października 1900 Prez. 13908 19 Kg./00 i 9. października 1900 Prez. 15096 19 R./00 w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 9. stycznia 1889 l. 621 dw. 4 Dz. rozp. min. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych przez wpisanie poniżej poszczególnionych parcel, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

1) księgi gruntowej gminy katastralnej Hołobutów, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju, przez wpisanie do nowego wykazu hipotecznego parcel gr. lk. 2465, 2466, 2475,

2) księgi gruntowej gm. kat. Leśniki, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach, przez wpisanie do nowego wykazu hipotecznego parceli gr. l. k. 237/3,

3) ks. grunt. gminy kat. Ponikowica, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach, przez dopisanie do wykazu hipotecznego 482 parc. gr. lk. 1155/1 i do wykazu hipot. 520 parc. gr. l. k. 1155/2 i wpisanie do nowego wykazu hipot. parc. gr. lk. 1155/3.

Sporządzone projekty powyższych wykazów hipotecznych przejrzane być mogą w biurach dotyczących c. k. sądów powiatowych.

Od dnia 1. listopada 1900 wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg grunt. ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów, względnie uzupełnienia istniejących wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia, nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych, względnie przed dopisaniem wyżej ad 3) powołanych parcel do istniejących już wykazów hipotecz. nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a a już przy założeniu nowych wykazów hip., względnie ad 3) przy uzupełnieniu i istniejących wykazów hipotecznych tamże wpisane nie zostały, ażeby z temu prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych, najdalej do dnia 1. marca 1901 r. włącznie się zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipot. zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo, mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Lwów, dnia 9. października 1900.

Tchorznicki m. p.

Kuratele.

L. cz. P. 139/00 (2) (9076 3—3)

Marya Gil, córka rolnika z Wielkopola uznana z powodu głupkowatości niewłasnowolną.

Kuratorem jej Stefan Kułyński, rolnik z Wielkopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 22. września 1900.

L. cz. P. 23/00 4 (8962 3—3)

Petro Federak ze Starego Kossowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Gadzuka ze Starego Kossowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kossów, 22. lutego 1900.

L. cz. IV C/95 (4) (9045 3—3)
Janko Mazur z Lisowiec uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Szymków syna Antona z Lisowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 26. maja 1900.

L. cz. P. 515/00 (3) (9026 3—3)
Paraśka z Palijów Hnatiuk uznana marnotrawczynią, jej kuratorem Michał Hnatiuk, rolnik w Piadykach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, 17. lipca 1900.

L. cz. P. 188 00 (1) (9128)
Paweł Soleski z Biesny został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Jakóba Kafla z Biesny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. P. 159/00 (1) (9109)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie, ustanawia p. Wania Tchórza kuratorem, nad umysłowo chorym Grzegorzem Morajkiem z Ulucza
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, 4. września 1900.

L. cz. L. 5/00 (9129 1—3)
Marya Wołowcówna z Smarzowy uznana umysłowo niedołężną. Kuratorem Wojciech Wołowiec z Grudny dolnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 27. września 1900.

L. cz. L. 9/00 (3) (9122 1—3)
Franciszek Wąsacz z Matysówki za niewłasnowolnego uznany.
Kuratorem jest Józef Wąsacz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 4. września 1900.

L. cz. P. 203|00 (2) (9115 1—3)
Matwija Rohatyna z Oryszkowiec uznano marnotrawcą. Kurator Jan Łysyszyn z Oryszkowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, 16. maja 1900.

L. cz. L. XVI 9/00 (4) (9104 1—3)
Dr. Juliusz Piotrowski uznany umysłowo chorym. Kuratorem jest p. Władysław Sleczkowski oficyał podatkowy we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, cywilny.
Oddział XVI.
Kraków, dnia 1. września 1900.

L. cz. P. 133/00 (5) (9125 1—3)
Jelena z Łukaniuków Łyłyk z Trościańca została oddaną pod kuratelę z powodu melancholii pociągającej za sobą ogłupienie.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Łyłyka z Trościańca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, dnia 8. sierpnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 192/00 2 (9167)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 205 czasopisma „Naprzód" z dnia 25. października 1900 artykuł pod tytułem „Galicyjskie wybory" od słów „Na to odparł" do końca strona 7 łam 1, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 26. października 19 0.

L. cz. Pr. 35/00 (2) (9168)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 487 i 488 p. k., że:

a) przytrzymane wedle odezwy c. k. konisaryatu policyi w Przemyślu z dnia 17. października 1900 l. 96[illegible]6 tak zwane pocztowe karty z widokami wydane przez firmę H. Beer & Co Berlin 0.27 oznaczone numerami 1, 6, [illegible], 10, 14, 16, 18, 24, 34 40, przedstawiające młode kobiety obnażone lub rozbierające się wykazują znami na występku przeciw publicznej obyczajności w §. 516 u. k. określonego,

b) zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tych kart przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie a zabrany nakład ma być zniszczony.

Dnia 24. października 1900.

Zl. 239 (8857)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift: „Festschrift zum 30 Gedenktage der Schlacht von Sedan. Festfeier der Deutschvölkischen Wien's Sophien-Saal 14, Gilbharts 2013" Verlag von Friedrich Schalk, Wien, VI., Druck von Schneider & Lux, Wien V. u, zw.: die Stellen 1 und 2 in dem Artikel: „Zur Sedan's Minne" von „Wünschen möcht ich" bis „und Trübsal" und von „So enstand" bis einschl. „kein Herdenvolk" 3. in dem edichte: „Sedanfeier im Spätherbste" von „Dem denke ich" bis „Befreiungsstunde"; 4 in dem Artikel, unterfertigt: „Oberndorf-Raabs im September 1900, T. Hofer" von „Sind wir" bis „Alldeutschland Heil' und 5 die Stelle in dem Artikel: „Die völkische Bedeutung der Feier des Erinnerungstages der Schlacht bei Sedan" von „Und so hat" bis einschl. „zu gedenken" das Verbrechen und zw. ad 1, 2, 4 und 5 nach § 65 a St. G. ad 3. nach §. 58 c. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt und nach §§ 487 — 489 St. P. O. die vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 15. October 1900

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 13. October 1900, Pr 33/1, die Weiterverbreitung der Nummer 152 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 11. October 1900 wegen des Artikels: „Dove finiscemo" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1900 Pr. I. 538, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 10. October 1900 wegen der Stelle von „I dutka, jiz" bis „jina a dovolena" des Artikels: „Z Nemecka" und des Artikels: „Konfiskace" nach §§ 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1900, Pr. I 541/1, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Nove Lysti" vom 13. October 1900 wegen des Artikels: „Zavrazdeni patera Tomase a jeho sluhy v Damasku roku 1840" in den Stellen von „Na to se nepamatuji" bis „vhozeny byly" und von „Rekl mi" bis „k tomu" nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1900, GZ. Pr. VIII. 44, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift „Trautenauer Echo" von 13. October 1900 wegen der Stelle von „Sie decken die Niedertracht" bis „gründlich zu legen" des Artikels: „Arbeitslöhne und Unternehmergewinn im Bergbau" nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 240 (8827)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. October 1900, Pr. IX, 125/2, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „L'Avvenire" vom 12. October 1900 wegen der Stelle von „Quante leve sieno state messe" bis „di guidicare, di deplorare" des Artikels: „Il Sige Camber in carcere" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1900, Pr. 36, die Weiterverbreitung der Nummer 243 der Zeitschrift: „Il Friuli orientale" vom 11. October 1900 wegen des Artikels: „Il nostro sequestro di ieri" nach § 24 Pr. G. (§. 65 a, St. G.) und nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 15 October 1900, Pr. V. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Il Proletario" (Pola) vom 13. October 1900 wegen der Stelle von „Dorbic porta il saluto" bis „radunanze socialiste" des Artikels: „Il congresso regionale straordinario" nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 13. October 1900, Pr 4 2, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Il Baldo" (Riva) vom 7. October 1900 wegen der Stelle von „Gia il Trentino e roba" bis „impiegarno per odirla" des Artikels: „Riva 6 ottobre 1900 Finalmente" nach §§. 64 und 65 a. St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. October 1900, Pr. 150/2, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung" vom 13. October 1900 wegen des Artikels: „Eingesendet. Zur Bismarckplatz-Frage" nach §§. 63, 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1900, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Litovelske Noviny" vom 12. October 1900 wegen des ganzen Artikels: „Vzpoura proti uradum v Litovli" nach 300 St. G. verboten

---

Zl. 241 (8944)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Darstellungen auf den vier näher bezeichneten Ansichtspostkarten sämmtliche ohne Angabe des Druckers und Verlegers und zwar: a Eine Karte mit der Unterschrift „Versuchung" und dem Seitenvermerke „D. H. C Nr. 53" darstellend eine nackte Frauengestalt mit einer Schlange im Grase liegend, neben ihr eine nackte Männergestalt (Faun) in der Hand einen Apfel haltend; b. eine Karte mit der Bezeichnung „Auf der Flucht" Nr. 546 darstellend zwei Frauengestalten im Badecostüm c. eine Karte mit der Bezeichnung „Luna" Nr 1254, darstellend eine nackte Frauengestalt an der Mondsichel schwebend; d eine Karte mit der Bezeichnung „Clara" Nr. 128, darstellend eine nackte Frauengestalt die mit hinter dem Kopfe verschränkten Händen auf einem Sockel steht, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 17 October 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1900, Pr. 70/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Katholische Arbeiterzeitung" vom 5. October 1900 wegen der Stelle von „Wenn so ein" bis „des Abscheues wird" des Artikels: „Ein Gedenkblatt zum 20. September" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. October 1900, Pr 69/2, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 5. October 1900 wegen der Stellen von „Wir können nicht" bis „Collision bringen" und von „Aber arbeitsfähige" bis „öffentliche Gelder" des Artikels: „Der sparsame Landesausschuß" nach §. 491 St G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863 verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1900 Pr. 71/2, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Linzer Fliegende Blätter" vom 7. October 1900 wegen der Stelle von „Wels. Man schreibt" bis „mit stürmischen Zurufen" des Artikels: „Correspondenzen" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1900, Pr. V. 38, die Weiterverbreitung Nummer 8 der Zeitschrift: „Il Risveglio" „Le Reveil" (Genf) vom 13. October 1900 nach §§. 65 a. b. c. St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 10. October 1900 D 61/1, über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Innsbruck gegen das Erkenntnis des k. k Landesgerichtes Innsbruck vom 3. October 1900 Pr. V. 105/2, auf nur theilweise Bestätigung der Beschlagnahme der Nr. 19 der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. Gilbharts 1900, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift auch wegen der Stelle von „Es soll — Gott bewahre" bis „einigermaßen zu steuern" des Artikels: „Deutscher Geist und römischer Geist" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1 00 Pr. VIII. 181/1, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten" vom 13. Gilbharts 1900 wegen der Aufsätze: „Leopold Hülsner in Tachau" und „Der confiscierte Hülsner" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. VIII. 179, die Weiterverbreitung der Nummer 120 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 13. October 1900 wegen der Stelle von „Sakramente spenden" bis „Kirche sich dar" und von „Wenn eine Wahlschlacht" bis zum Schlußsatze des Artikels: „Politische Pfuffen" von „So, etwas ist" bis zum Schlußsatze des Artikels: „Die Verschechung" in der Beilage nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. VIII. 180/1, die Weiterverbreitung der im Verlage von Rich. Ditrich in Dresden erschienen Hefte Nr 11, 13, 14 und 17 der Druckschrift: „Josefine Willberg Lebens und Leidenswege einer edlen Frau" Roman von Curt von Schmettwitz, Druck von Verlag von Rich. Ditrich Dresden, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17 October 1900, Pr. VIII. 182/1, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung" vom 13. Gilbharts 1900 wegen derselben Aufsätze wie bei „Egerer Nachrichten" verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. VIII. 183/1, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten" vom 13. Gilbharts 1900 wegen derselben Aufsätze wie bei „Egerer Nachrichten" verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. VIII. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Horicky Statopravnik" vom 13. October 1900 wegen der Artikel: „Vsude stejni" und „Z legend o zazracich svatych" nach §. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. 56, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau" vom 14. October 1900 wegen der Stelle von „Aber keine einzige Regierung" bis „Aber doch so" des Artikels: „Eine Absage" dann wegen der Stelle von „In einem Wahlaufrufe" bis „Social-demokratischen Volksverhetzung" des Artikels: „Caplan Ludwig als Wahlagitator" und wegen der Stelle von „Wir gestatten uns" bis „Kein so großes Geheimnis" des Artikels: „Rosenkränze für Gymnasiasten" nach §§ 300, 65 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 16. October 1900, Pr. 52, die Weiterverbreitung der Nummer 3[illegible] der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna" vom 13. September 1900 wegen des Absatzes des Artikels: „Split 3. listopada" von „To je onaj isti" bis „c. k. kot. poglavara Skarica" nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1900, Pr. 51 die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac" vom 13. October 1900 wegen des Artikels: „Nasa zastava" von „gdje robstva" bis „sablaznjive" dann wegen der Poesie: „Dalmatinu uzor sinu" nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 242 (9049)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 39 der periodischen Druckschrift: „Neue Interessante Blätter" vom 14. October 1900 und zwar die Ankündigung auf Seite 10 über „Anker Pain Expeller" beginnend mit „Infolge vielfacher Klagen" endigend mit „New-York 215 Pearl. Str. das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 October 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Pschütt! Caricaturen" vom 27. October 1900 Nummer 43 (450) und zwar I. der Text zu dem Bilde auf Seite 1: „Im Comptoir" zur Gänze; II die Stelle in dem Couplet auf Seite 2: „Höher gehts nimmer" von „Das fesche" bis einschl. „gehts nimmer" III. der Text zu dem Bilde auf Seite 5: „Familienleben" zur Gänze das Vergehen nach §. 516 St. G begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18. October 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18. October 1900 Pr. IX 126/2, die Weiterverbreitung der Nummer 182 der Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 15. October 1900 wegen der Stelle von „Ed ora, quasi che“ bis „il diritto nazionale della nostra cittа“ des Artikels: „Slavizzazione“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Nummer 118 der Zeitschrift: „Corriere del Leno“ in Rovereto vom 15 October 1900 wegen der Stelle von „Oh beatissimi tempi passati“ bis „continuero un altra volta“ des Artikels: „Il trionfo della cretineria umana“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1900, Pr. I. 512/2, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „Velevazeny pane starosto! Slovansti pratele!“ „P. T. pratelum a stoupencum slovanske myslenki v zemich kralostvi Ceskeho a ostatnich oblastech slovanskych. Tiskem Runden-teina a Fialy v Zizkove. Nakladem vlastnim“ wegen der Stelle von „Tezce zkoushany n rod cesky“ bis „jest totozny s nasim“ von „ktery v intencich ceskeho“ bis „nasilnickemu germanstvu“ und von „ktery bude zasazovati se“ bis „a nasilnickemu germanstvu“ nach §§ 58 c. und 59 c. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 18. October 1900, Pr. VIII. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Opavsky Tydennik“ vom 17. October 1900 wegen der Stelle von „Mel jsem nehorazny respekt“ bis „A neusel jsem“ des Artikels: „O cisarskych manevrech v Halici“ nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A 187/98 6 (8974 3—3)

Dnia 26. listopapa 1890 zmarł w Stobódce bez testamentu Fedor Tkaczuk, do którego majątku konkuruje Marya Tkaczuk z życia i pobytu nieznana.

Wzywa się ją przeto, aby w przeciągu roku zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, inaczej bowiem przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Mykietą Tkaczukiem przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 21. września 1900.

L. cz. C. I. 69 00 1 (9079 2—3)

Przeciw Janowi Lichwiarzowi, Walentemu Juśko, Maryannie Juśko, Janowi Chmurze i Szymonowi Maziarzowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ulanowie przez Michała Pachlę z Wulki tanewskiej pozew o 948 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został do rozprawy termin na dzień 10. listopada 1900 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych, ustanawia się p. Józefa Sypa, rolnika w Wulce tanewskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tyhże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 27. września 1900.

L. cz. C. I. 181/00 1 (9117 2—3)

Przeciw Rafałowi Rendlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez p. Reislę Margel zam. Riss w Lubaczowie pozew o ograniczenie egzekucyi tus. uchwałą z dnia 21. sierpnia 1900 l. cz. E. 763/00 1 dozwolonej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. listopada 1900 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, biuro Nr 10.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Rafała Rendlera, ustanawia się p. dr. Jakóba Szłapę, adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rafała Rendlera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 6. października 1900

L. cz. A. VII. 158/00 (3) (9001 2—3)

C k. Sąd powiatowy S I. we Lwowie podaje do wiadomości, że Adam Samborski zmarł we Lwowie dnia 4. kwietnia 1900 z rzekomem pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa Sąd wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku o swych prawach Sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p adw. Dra Rogalskiego Aleksandra we Lwowie

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział VII.

Lwów, dnia 8. czerwca 1900.

L cz. Prez. 1422 18 L./00 (9022 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Jego Ekscelencya prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 19 listopada 1900 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tuteiszym c. k. sądzie obwodowym Marcina Chorzemskiego c. k. radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Bojomira Żarskiego c. k. radców sądu krajowego Ottokara Ansiona Jana Wichańskiego, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza, Józefa Wajdowicza i Atanazego Stobielskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 13. października 1900.

L cz. C II 83/00 (2) (9142)

Przeciw Piotrowi Przybylskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 240 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie termin na 9. listopada 1900 godz. 9 rano

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. Aleksandra Kijowskiego w Milczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 8. października 1900.

L. cz. C. II 79 00 (1) (9148)

Przeciw nieobecnemu Jacentemu Styrczule wniósł Jędrzej Stachoń z Bukowine pozew o 750 kor. z pn

Audyencya do rozprawy odbędzie się 22. listopada 1900 godzina 9 rano biuro Nr. II.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego, kurator adw. Mieczysław Massalsch w Czarnym Dunajcu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunaj c 15. października 1900.

L. cz. C. I 72/00 ( ) (9 85)

Przeciw Mojżesowi Austerowi, dzierżawcy z Kolbuszowej dolnej i nieobecnemu Izraelowi Austerowi dzierżawcy przedtem w Kolbuszowej dolnej, wniósł Józef Lenc właściciel folwarku „Leśnictwo“ w Kolbuszowej dolnej skargę o 568 kor. 24 hal. w k. z pn.

Audyencya odbędzie się 5. listopada 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 1

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Izraela Austera kuratorem adw. dr. Adolf Bryk w Kolbuszowej będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kolbusz ws, 13 października 1900.

L. cz. IV 438/97 (11) (9077 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach wzywa Maryannę z Banasiów Stolmańską, aby w ciągu roku zgłosiła do spadku ojca śp. Jana Banasia zmarłego w dniu 22 września 1897 r. z pozostawieniem kocydylu z 18. września 1897 gdyż inaczej spadek z innymi dziedzicami i kuratorem jej p. dr. Bąkowskim adw. w Krzeszowicach przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 2. września 1900.

L. cz. C. II 78/00 1 (9191)

Przeciw Petrowi Zubyk synowi Mikołaja którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Stacha i Hankę Grodeckich pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do whl. 600 gm. Magaláska wartości 300 kor. za dopłatą 180 koron 68 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 6. listopada 1900 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Petra Zubyk syna Mikołaja, ustanawia się pana Kościa Stadnika w Magdalówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 15. października 1900.

L. cz. 1300/00 hip. (9074)

P. Maryannie Osłowej w Bystry ma być doręczona uchwała z dnia 7. kwietnia 1900 l. cz. 512/00 hip., którą dozwolono wpisu na karcie B. realności lwh 57 ks. gr. gm. Bystra prawa własności

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Maryanna Osłowa przybywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. adw. dra Wodniewicza.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Maryannę Osłową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gorlice, dnia 5. października 1900.

L. cz. firm. 465/00 spół. II 572 (9015)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych spółki komandytowej pod firmą: „Pierwsza galicyjska fabryka impregnowania drzewa hr. Edwarda Mycielskiego i Sp w Trzebini“, po niemiecku: „Erste Galizische Holz-Imprägnirungs Fabrik des Grafen Eduard Mycielski et Comp. in Trzebinia“.

Spólnikiem osobiście odpowiedzialnym jest hr. Edward Mycielski, właściciel dóbr w Górce, który spółkę zastępować i firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy swój podpis umieści.

Spółka ma siedzibę w Trzebini i weszła w życie z dniem 12. września 1900.

Kraków, dnia 21. września 1900.

L. cz. A. 319/00 2 (9034 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w Oknie koło Grzymałowa zmarł dnia 14. czerwca 1900 Roman Szczetyński bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ prócz żony zmarłego Magdy Szczetyńskiej inne osoby do objęcia tego spadku uprawnione, nie są znane, przeto wzywa się wszystkich którzyby do tego spadku jakie prawa sobie rościli, by w przeciągu roku od dzisiaj licząc takowe zgłosili, gdyż inaczej w tej sprawie przepis §. 128 pat. niesp. zastosowany zostanie.

Grzymałów, dnia 4. września 1900.

L. cz. T. 59/00 2 (9011 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 10 059 na kwotę 143 zł. 77 ct. a na imię Jana Skirlińskiego opiewającej, aby takową w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej temuż sądowi tem pewniej okazał, ileże po upływie tego terminu na ponowne żądanie p. Jana Skirlińskiego powyższa książeczka wkładkowa za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddz. VI.

Kraków, dnia 5. października 1900.

G. Zl. Firm. 379/00 (9070)

Kundmachung.

Es wird verlautbart dass in Folge hg. Beschlusses vom 6. September 1900 Zl. Firm 325/00 im Genossenschaftsregister am 12. September 1900 die Firma: „Credit-Verein in Bukaczowce registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ polnisch „Towarzystwo kredytowe w Bukaczowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ mit folgenden Statutenbestimmungen eingetragen wurde:

Dass die Genossenschaft auf Grund des Genossenschaftsvertrages de dato Stanisau 8 August 1900 gebildet wurde.

Dass die Firma der Genossenschaft: „Credit Verein in Bukaczowce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ polnisch „Towarzystwo kredytowe w Bukaczowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ lautet und dieselbe ihren Sitz in Bukaczowce hat.

Dass der Gegenstand des Unternehmens der Betrieb eines Creditgeschäftes, behufs gegenseitige Beschaffung der den Mitgliedern zur Förderung ihres Handels-Gewerbe und ihrer Landwirthschaft nöthigen Geldmittel im Wege des gemeinschaftlichen Credits ist.

Dass die Zeitdauer der Genossenschaft unbeschränkt ist.

Dass die Bekanntmachungen der Genossenschaft durch Affigirung von Placaten auf öffentlichen Strassen und Plätzen in Bukaczowce erfolgen.

Dass die Haftung der Genossenschafter eine beschränkte und zwar in der fünffachen Höhe der gezeichneten Geschäftsantheile ist.

Dass der Vorstand in der Weise seinem Willen kund gibt und für die Genossenschaft zeichnet indem zwei Vorstandsmitglieder der vorgeschriebenen oder vorgedruckten Firma der Genossenschaft ihre Unterschriften hinzufügen.

Dass endlich bei der am 8. August 1900 stattgehalten Generalversammlung der Mitglieder der erwähnten Genossenschaft die Herren: Wolf Leib Grossnas, Antschel Wilf als Directoren, Leib Bernzweig als Cassier und Wolf Bernzweig als Controlor der Genossenschaft für die ganze Dauer ihres Bestandes gewählt wurden.

K. k. Kreisgericht. Abth II.

Brzeżany, am 8. Oktober 1900.

L. cz. Firm. 476/00 stow. I 711 (9016)

C. k Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

1. nowo utworzoną firmę: „Stowarzyszenie cholewkarzy w Krakowie“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w niemieckim „Vereinigung der Schuhobertheil-Arbeiter in Krakau“, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ tudzież,

2. że siedzibą stowarzyszenia jest Kraków,

3. że kontrakt związkowy zawarty został pod datą Kraków dnia 27. września 1900,

4. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku członków przez wspólny wyrób cholewek na ubówie, a w miarę środków, przez wspólne zakupno skóry i materyałów do wyrobu w celu produkowania przez Towarzystwo cholewek,

5. że pierwszymi członkami zarządu są Adolf Grenner, cholewkarz w Krakowie, Selig Künstler cholewkarz w Krakowie, Rafael Beer Pfeffer cholewkarz w Krakowie zamieszkały, a zarząd będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa umieści swoje podpisy dwóch którychkolwiek członków zarządu,

6. że udział najmniejszy wynosi 20 K. i tworzy się przez wpłacanie gotówką,

7. że odpowiedzialność członków jest ograniczoną, mianowicie członek odpowiada udziałem oraz dalszą kwotą równającą się wysokości udziału,

8. że zawiadomienia wychodzące od stowarzyszenia będą podane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe w którymkolwiek dzienniku krakowskim.

Kraków, dnia 15. października 1900.

L cz. Firm. 176/00 (8950)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano „Spółkę oszczędności i pożyczek w Błozwi górnej, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, zawiązane na podstawie statutów z dnia 16. czerwca 1900.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: udzielanie członkom pożyczek i przyjmowanie wkładek oszczędności.

Do zarządu wybrani zostali: ks. Ignacy Łonicki proboszcz w Błozwi górnej, jako przewodniczący, Fedko Chociński rolnik z Błozwi górnej, jako zastępca przewodniczącego, Bartłomiej Kopiec rolnik z Wołczy dolnej, Jakób Sowa rolnik z Towarni, i Kazimierz Frydrych rolnik z Koniowej jako członkowie Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu; udział każdego członka spółki wynosi najmniej 10 koron, ogłoszenia spółki winny być podpisane przez przełożonego zarządu lub jego zastępcę, a umieszczane na tablicy w organi tówce w Błozwi górnej, ogłoszenie zaś walnego zgromadzenia nadto cyrkularzem do wszystkich członków.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 27. września 1900.

L. cz. E. 925/00 5 (9080)

Nieobecnemu Janowi Gackowi, przedtem w Cichawce ma być doręczona ts. uchwała z 10. września 1900 E. 925/00 1, dotycząca przymusowej licytacyi 2/18 części realności lwh. 29 ks. gr. Cichawka celem ściągnięcia wykonanej wierzytelności Tytusa Meysnera w kwocie 120 koron.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jana Gacka kuratorem Jakób Tabor, wójt w Cichawce, będzie go zastępywał dopokąd się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 13. października 1900.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa. tłustym petitem 2 centy

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JOZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

Tableau fotograficzne
60 panujących europejskich
z ery 1848—1900
wydane na pamiątkę 70-letniego Jubileuszu Najjaśniejszego Pana, w pięknem ugrupowaniu i starannem wykonaniu, do nabycia za 1 egzemplarz w passe-par-tous **2 zł.** u **Lissa**, fotografa we Lwowie, ul, Akademicka.

Kolekcya starych sztychów z ery napoleońskiej 1790 - 1815
także pojedyńczo do nabycia
R. Chomicki, Lwów.

Do nabycia
we wszystkich księgarniach.
Dla zwiedzających nowy teatr!
Prof. Michała Lityńskiego „Pamiątkowy opis teatru miejskiego we Lwowie“ jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarskich i rzeźbiarskich. **Cena 25 ct.**
Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9 w kasie teatralnej.

WINO **1892** **własnego chowu**
dostarcza od 56 litrów zwyż, białe litr po 24 cent. czerwone po 26 cent. Próbki z tego 2 litry opłatne, za wysłaniem 96 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz** w Styryi.

Poszukuję
do mego interesu **werkmajstra** doświadczonego, zdolnego, trzeźwego i uczciwego, któryby poprowadził warsztat stolarski i był gruntownie obznajomiony z budową drewnianych schodów. Adres złożony w Biurze dzienników i ogłoszeń, plac Maryacki l. 2, w Krakowie.

poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Mężczyźni
Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej Prospekt przysyła za nadesłaniem 30 ct. w markach, AUGENFELD, inżynier pryw. Wiedeń IX, Türken-Strasse 4. 158

JAN IHNATOWICZ
poleca
niezawodne, wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam.

	h.
AMANDINA usuwa plamy z cukru, białka, lodów i t. p, flakon	50
APSEINA wyciąga plamy tłuste	50
ACETINA niszczy plamy alkaliczne i moczowe, flakonik	50
BENZOLINA wywabia plamy tłuste, maziowe i pokostowe, flakonik mały 40 h cały	60
BRAZYLINA. Prane w Brazylinie materye czarne wypłowiałe i poplamione odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność, pakiet	16
ETILINA usuwa plamy powstałe z podłóg, farb anilinowych, trawy, lakierów i smoły, flakon	50
JAWELINA wywabia z bielizny plamy z piwa, wina czerwonego, owoców, konfitur, flakon	40
KWASEK w laseczkach używa się do czyszczenia palców z atramentu, laseczka	10
KORZEŃ mydlany do prania materyj jedwabnych i wełnianych, pakiecik po 4 h. i	8
MYDŁO żółciowe do wywabiania plam zastarzałych, kawałek	50
ODALINA usuwa plamy z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, rosołu i t. p., flakon	70
OKSALINA wywabia plamy atramentowe, rdzawe i krwawe, z papieru i bielizny, flaszka	50
QUILAJA. Materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze Quilai tracą plamy i odzyskują świeżość, pakiet	12
WYSKOK terpentynowy usuwa plamy pokostowe, olejne i żywiczne, flakon	50
ZIEMIANEK oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu	40

Nabyć można: **we Lwowie** w sklepach własnych **ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach ul. Ruska l. 8. W Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24.**

PIGUŁKI BLANCARD'A
NA JODZIE ZELAZA NIEZMIENNYM
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYZU
Pomyślnie skutkują w **Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery,** w **Syfilis organicznej,** w **Lymfatyzmie** i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).
Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte, PARIS.**
Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

Ogłoszenie.

W niedzielę dnia 4 listopada 1900 o godzinie 3 po południu odbędzie się w lokalnościach tutejszej Dyrekcyi ruchu zwyczajne ogólne Zgromadzenie członków tutejszej fabrycznej kasy chorych z następującym porządkiem dziennym, a mianowicie:

1. Nowy wybór Wydziału nadzorczego.
2. Uzupełniający wybór Zarządu.
3. Wnioski członków.

Wygoda, dnia 24 października 1900.
Zarząd fabrycznej kasy chorych w Wygodzie.

Wielka wojskowa | **Przedostatni tydzień**
złota i srebr. loterya inwalidów.
Główna wygrana:
60.000 koron
gotówką po odtrąceniu 20 prc.
Losy inwalidów po 1 koronie
polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., M. Feigenbaum, August Schellenberg i Syn, Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Samuely i Landau, Sokal i Lilien.

Ogłoszenie.

Zawiadamiamy niniejszem, że podaniem wobec c. k. notaryusza w Rymanowie do l. R. 3315 legalizowanem Spółka St. Ostaszewski i Sp. Amerykańska parowa kościarnia w Klimkówce uchwaliła likwidacyę, zamianowała podpisanych Szaję Berglasa i Pinkasa Berglasa likwidatorami z łącznem prawem firmowania (Colectiv-Z ichnung), że podanie to do Sądu handlowego w Sanoku już wniesione, wobec czego nikt inny, a w szczególności p. Dawid Rieger nie ma prawa wierzytelności spółki ściągać, a każdy, ktoby do jego rąk od chwili niniejszego zawiadomienia zapłaty czynił, naraża się na niebezpieczeństwo powtórnej zapłaty.
St. Ostaszewski i Sp. Amerykańska parowa kościarnia w Klimkówce.
Klimkówka, 25 października 1900.
Szaje Berglas.

Gaz do celów technicznych i opału liczy się po 18 hal. za 1 met. sześc.

Przybory do oświetlenia żarowego
(Wyłączne zastępstwo Towarzystwa patentu „Auer“)
Palniki normalne Auera, Palniki oszczędnościowe Auera, Swieczniki gazowe w wielkim wyborze, Piece, Kominki gazowe i kuchenki do opalania gazem, Piece kąpielowe, Przybory do oszklenia, dostarcza
Zakład gazowy miejski we Lwowie.
Lokal sprzedaży: ul. Akademicka l. 20.

DZIENNIKI
Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi
tego samego dnia wieczorem
do godziny w pół do jedenastej
Biuro dzienników i ogłoszeń
L. PLOHN
(dzierżawca Sokołowski)
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.